Nr. 226. Środa, 2 Października 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 68.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wspólny P. Minister skarbu zamianował lekarza powiatowego, dr. Franciszka Gałzińskiego w Serajewie, starszym lekarzem powiatowym w VIII. klasie rangi.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, dr. Ignacego Byszewskiego, auskultantem.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej I. klasy: Edwarda Emila dw. im. Oborskiego, Franciszka Matusiaka, Aleksandra Batowskiego i Józefa Hlawatego, starszymi komisarzami straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi.

Rządowo autoryzowany inżynier budownictwa i kultury, Roman Ingarden, emerytowany radca Dworu, z siedzibą urzędową w Krakowie, złożył w dniu 9 września b. r. przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 1 października.

W sprawie kinematografów.

VI.

W dalszym ciągu dodatek A. do rozporządzenia ministeryalnego w sprawie kinematografów podaje następujące przepisy:

Rozmiar przestrzeni.

Najwyższą liczbę widzów, jaką dopuścić można do widowni (rozmiar przestrzeni), ustanawia się urzędowo w miarę istniejących lóż, siedzeń i miejsc stojących. Gdy ta najwyższa liczba zostanie osiągnięta, nie wolno wpuścić ani jednego widza więcej.

Oświetlenie.

1. We wszystkich częściach lokalu przedsiębiorstwa należy do ogólnego oświetlenia użyć wyłącznie światła elektrycznego.

2. Motory do pędzenia maszyn wytwarzających światło, jeśli posiadają paleniska, muszą być pomieszczone po za obrębem budynku, w którym urządza się przedstawienia.

3. Elektryczne oświetlenie widowni należy tak urządzić, iżby połączenie mogło być dokonane zarówno z przestrzeni mieszczącej w sobie aparat, jak niemniej z pewnego miejsca widowni, w którego pobliżu stale znajdować się winien jeden z funkcyonaryuszy przedsiębiorstwa.

4. Poczekalni, przedsionków i komunikacyj po za widownią nie wolno ściemniać, gdy znajduje się publiczność; widownię ściemniać wolno tylko o tyle, o ile wymaga tego wyrazistość obrazów. Po ukończeniu każdego przedstawienia należy oświetlić wszystkie ubikacye pełnem światłem.

5. Oprócz ogólnego oświetlenia należy urządzić we wszystkich widzom dostępnych ubikacyach zupełnie odrębne światło bezpieczeństwa i należy je oprócz oświetlenia głównego póty utrzymywać, póki obecna jest publiczność. Światło bezpieczeństwa nie może być oświetleniem elektrycznem, ani nie można do niego używać substancyj tłuszczowych, z wyjątkiem olei mineralnych.

6. W widowni, jak i w zewnętrznych kurytarzach komunikacyjnych i na schodach musi światło bezpieczeństwa tak być umieszczone, iżby nawet w razie, jeśli główne oświetlenie odmówi służby, drogi do wyjść były dobrze oświetlone, a drzwi wyjścia z daleka widzialne.

7. Drzwi wyjścia z widowni należy uwidocznić czerwonemi lampami bezpieczeństwa.

8. Umieszczenie wolno wiszących luster w widowni jest niedopuszczalne.

Opalanie.

Wszystkie ubikacye, których używa się w zimie, należy ogrzewać, ile możności, zapomocą ogrzewania centralnego. Objekty ogrzewające należy tak ustawić, by nie tamowały ruchu; oprócz tego ochronione być one muszą zapomocą trwale osadzonych ekranów lub stałych baryer od niebezpiecznego dotknięcia lub wywrócenia przez publiczność.

Wentylacya.

Należy, jeśli mianowicie naturalna wentylacya nie wystarcza, postarać się o przeprowadzenie wentylacyi widowni odpowiednio do rozmiarów przestrzeni i w wydatnej mierze przez wybudowanie wentylatorów elektrycznych. Przytem w regule przyjąć należy jako nieodzowną dla odnowienia powietrza ilość, najmniej 20 metr. kubicznych na jedną osobę i godzinę.

Także ubikacye poboczne należy odpowiednio przewietrzać.

Wychodki.

Dla widzów należy urządzić w odpowiedniej liczbie wychodki przepłukiwane wodą i wystarczająco przewietrzane, oddzielnie dla mężczyzn i kobiet.

Ogniotrwała konstrukcya.

Części konstrukcyjne w widowni i lokalach bocznych muszą być ogniotrwałe.

Podłogi.

Podłoga widowni i ubikacyj bocznych nie może być pokryta dywanami. Dopuszczalne jest użycie nakrycia z linoleum w sposób pewny przymocowanego do podłogi, lub też urządzenie podłóg wolnych od szczelin i dających się zmywać.

Sygnalowy aparat ogniowy.

W zakładach o przestrzeni mieszczącej ponad 800 osób musi być umieszczony elektryczny aparat do sygnalizowania ognia, zapomocą którego w razie pożaru możnaby natychmiast wezwać miejscową straż ogniową.

Pomoc lekarska.

Dla udzielania pierwszej pomocy musi znajdować się w stosownem miejscu odpowiednio ustawiona skrzynka z lekarstwami, z której użyciem winien być obznajomiony jeden z funkcyonaryuszy przedsiębiorstwa.

Środki do gaszenia ognia,

W widowni i jej bocznych ubikacyach musi się, o ile nie istnieje urządzenie hydrantowe, utrzymywać proste środki do gaszenia.

Zakaz palenia tytoniu.

We wszystkich widowniach jest palenie tytoniu wzbronione, a zakaz odnośny należy we wpadający w oczy sposób uwidocznić. Tylko w ubikacyach, które władza uzna za nadające się do tego, wolno tytoń palić; w ciągu tego czasu winien nad tym lokalem wykonywać nadzór jeden z funkcyonaryuszy przedsiębiorstwa.

Regularne przewietrzanie.

Pomiędzy każdemi dwoma przedstawieniami musi być zachowana pauza co najmniej dziesięciominutowa. W czasie tej pauzy należy widownię gruntownie przewietrzyć.

Plany.

1. Dla celów wymaganego wedle § 6 rozporządzenia dowodu należy co do urządzenia i ruchu przedłożyć w odpowiednio wielkiej skali, w trzech egzemplarzach plany, w których dokładnie uwidocznione byłoby rozmieszczenie siedzeń i komunikacyj. W tych planach należy również wrysować wszystkie instalacye dla oświetlenia, ogrzewania, zaopatrzenia w wodę i sygnalizowania ognia.

2. Jeden egzemplarz tych planów, po udzieleniu licencyi, złożony zostanie w politycznej władzy pierwszej instancyi, jeden doręczony zostanie władzy budowniczej, a trzeci ma pozostawać w miejscu przedsiębiorstwa właściciela licencyi. Te plany utrzymywać należy zawsze w zgodzie z faktycznymi stosunkami.

---

8)

WŁADYSŁAW SYROKOMLA.

(W pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci).

(Ciąg dalszy).

III.

Lata 1853—1856 były czasami największej płodności Syrokomli. Oprócz drugiego tomu „Wędrówek“, libretta do opery Moniuszki, przekładu „Dziejopisów krajowych“, drugiego tomu „Literatury“. wydanych z rękopisu „Dwu koronacyj Sasów“, wyszły w tym czasie z druku dwa dalsze tomiki jego „Gawęd i rymów ulotnych“, a oprócz tego „Urodzony Jan Dęboróg“, „Kęs chleba“, „Margier“, „Córa Piastów“, „Zgon Acerna“, „Chatka w lesie“, „Stare wrota“, „Hrabia na Wątorach“.

Sława poety była już ustalona. Wprawdzie część krytyki warszawskiej i poznańskiej zachowywała się względem jego utworów z pewną rezerwą, wytykała mu wady formy, zaczepiała ich tendencyę (*Przegląd* poznański Koźmiana), ale czyż krytyka oszczędzała nawet wielkich wieszczów narodowych? Więc niepotrzebnie Syrokomla brał sobie do serca „napaści“ krytyki. Dawał z siebie co mógł, na co stać go było przy nieustannych kłopotach i smutnym stanie zdrowia. Z pod pióra jego, tak jak i każdego innego, wychodziły rzeczy lepsze i gorsze, ale wszystkie były owocem niepośledniego talentu, wszystkie miały barwę własną, niepożyczaną. Nikt nie zaprzeczy im rzewności, szczerości, wyrobionej formy, szlachetnych uczuć, prawdziwego natchnienia. Miały one jakiś odrębny urok, chwytały za serce. To też w danej chwili Syrokomla dzielił sławę popularnego, ukochanego poety jedynie z Polem. Wielcy wieszcze zeszli lub schodzili do grobu, a ich plejada zamilkła, lub rzadko się odzywała. Innych pisma nie dochodziły z za kordonów i znane były tylko małej garstce literatów...

Wyrazem uznania talentu Syrokomli było przyjęcie, jakiego doznał w Warszawie w jesieni r. 1856 podczas czterotygodniowego w niej pobytu. „Byłbym niewdzięczny — pisał — gdybym nie ocenił rzewnego, jakie mnie tam spotkało, przyjęcia. Dano dla mnie obiad w resursie kupieckiej, przedstawiono „Hrabiego na Wątorach“ w teatrze Rozmaitości. . wszyscy literaci, pseudoliteraci i mecenasowie literatury otoczyli mnie serdeczną życzliwością“... Proponowano mu wtedy objęcie redakcyi *Gazety Codziennej*, ale jeżeli Wilno raziło go wrzawą uliczną, jeżeli w niem życie towarzyskie nie dawało mu czasu do pracy, to cóż dopiero Warszawa! Nie dla niego, „dziecka spokoju“, był ten „gwar i roztargnienie“.

Wróciwszy na Litwę, zapalił się do projektowanego przez Kirkora wydawnictwa tygodnika literackiego. Mieli razem go redagować, ale mimo prądów liberalnych rząd pozwolenia nie udzielił. W tym czasie proponował Chęcińskiemu napisanie do spółki komedyi wierszem p. t.: „Wielcy i mali“. Miał już dużo scen i „charakterów“ wykończonych, ale sam podobno od rzuconej myśli odstąpił, uznając trudność jej przeprowadzenia. Zresztą sam po zobaczeniu na scenie „Hrabiego na Wątorach“, przestał na pewien czas wierzyć w swój talent dramatyczny. Natomiast cieszył się z powodzenia „Gawęd i rymów ulotnych“. Dowodem tego powodzenia były powtórne ich wydania. Przybyły do nich w r. 1857—1858: „Janko Cmentarnik“, „Wielki Czwartek“, „Królewscy lutniści“, „Nocleg hetmański“, „Ułas“, „Cieśla“, „Garść pszenna“ i t. d. Z prozy wyszedł tom pierwszy „Wycieczek po Litwie w promieniach od Wilna“.

Najwybitniejszym jednak utworem Syrokomli z tej doby był: „Kasper Karliński“, jedyna praca dramatyczna, która mu się lepiej udała i święciła tryumfy na scenie. Ale kiedy na pierwszem przedstawieniu w Wilnie publiczność entuzyastycznie przyjmowała Karlińskiego, obsypywała autora kwiatami i wieńcami... w domu jego żona pożyczała kilka złotych od stróża na zgotowanie obiadu dla poety.

A nie mieszkał on już w Borejkowszczyźnie, gdzie zostawił na gospodarstwie rodziców, ale osiadł na stałe w Wilnie, a raczej na jego przedmieściu, Popowszczyźnie. Najwyższa z gór wileńskich, leżała na jego polu (miał ogród i parę morgów ziemi) — z okien widział lasy ponarskie, górę Gedyminową i „miasto jak na dłoni“.

W maju r. 1858 uzyskawszy jakiś większy zasiłek pieniężny, doprowadził do skutku Syrokomla dawno zamierzoną podróż do Wielkopolski i Krakowa, zkąd zrobił wycieczkę i na wirchy tatrzańskie. Przyjmowano go wszędzie serdecznie, choć, jak w Poznaniu, ukrywał się kilka dni, zanim go odkryto.

O „pielgrzymce“ tej pisał:

Jadłem gościnny chleb z Wielkopolany
I piłem wodę Goplańską w Kruszwicy,
Słuchałem łzami rzewnemi zalany,
Jak w Gnieźnie pieją pieśń Bogarodzicy.
Zwiedziłem mury starego Wawelu,
By się pokłonić świętym prochom króli;
Byłem, gdzie kraju stolice zasnuli
Władcy ziem wielu i plemion tak wielu.
Z wysokich Tatrów wytężyłem oko,
Gdzie nasza cała kraina zalega,
Ale jej przestrzeń nadto jest szeroka,
Końca nie widać od brzegu do brzegu.
Alem ją całą skupił w moje łono,
Czem jest w tej chwili, czem była przed [laty, —
Z mojej pielgrzymki powracam bogaty [1]).

Powróciwszy do Wilna rozpoczął Syrokomla najsmutniejszą epokę swego życia. Był chory, przygnębiony, miał „żal do drugich“. Zdaje się, że w tym czasie stracił ojca, bo donosił Chęcińskiemu tylko o kłopotach swoich i matki („nie miałem nawet siły, aby dopomódz biednej matce w jej kłopotach“). Niema zresztą co taić, choroby jego duszy i ciała powiększały stale namiętności, którym się oprzeć nie zdołał. Już od dawna pozostało być dla wszystkich tajemnicą, boć szeroko mówiono o tem i w Warszawie (pisał o tem Wójcicki do Kraszewskiego), że poeta szuka zapomnienia w alkoholu. Bądzkiewicz w swych niedrukowanych notatach wylicza ludzi, którzy zrazu żyli z nim w przyjaźni, a potem go „szarpali w opinii“. „Zsumowawszy wszystko, co o nim wiemy — pisze Bądzkiewicz — dość potrzeba do przeświadczenia, że Syrokomla cierpiał nie dlatego tylko, że był poetą i nie pojmował sztuki życia wśród ludzi, ale że cierpienie to z zewnątrz przez ludzi wzywane było.... a ztąd następstwo wypływa, że nie dlatego cierpiał, że pił, ale dlatego pił, że cierpiał. Na cierpienie to i nałóg składało się bezwątpienia wiele przyczyn....“ [2]).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Bartoszewicz.

[1]) Przytaczam ten wiersz z rękopisu, ponieważ się nie znajduje w zbiorowem wydaniu pism Syrokomli. Może gdzieindziej był drukowany.

[2]) Rękopis.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Komisya wojskowa Delegacyi austryackiej rozpoczęła wczoraj popołudniu obrady nad *ordinarium* wojskowem.

Sprawozdawca dr. Kozłowski wyraził na wstępie zadowolenie z powodu załatwienia ustaw wojskowych. Jeśli reprezentacye ludności uwzględniając szczególne stosunki, chwilowo pozostawiły na uboczu uzasadnione żądania ludności, to dały przez to Zarządowi wojskowemu zaliczkę zaufania w nadziei, że postanowienia ustawy o prawach i interesach ludności będą w sposób humanitarny, życzliwy i sprawiedliwy przeprowadzone i że ewentualnie będą najrychlej przez nowelę zmienione i uzupełnione.

Sprawozdawca stwierdził następnie, że budżet wojskowy trzyma się ram uchwalonego w r. 1911 w Delegacyach programu i wywodził, że jeśli Delegacye dałyby się skłonić do uzupełnienia tego budżetu w jakimkolwiek kierunku, to pierwszeństwo powinna mieć kwestya podoficerów. Na polu artyleryi są jeszcze potrzebne pewne reformy, ale te należałoby stopniowo przeprowadzić w granicach programu z r. 1911.

Sprawozdawca domagał się także stanowczych zarządzeń, celem zapobieżenia wzrastającej liczbie samobójstw w armii przez uwzględnianie religijnych, narodowościowych i osobistych właściwości młodych żołnierzy; należałoby uczynić im przejście z życia domowego do stanu wojskowego lżejszem.

Sprawozdawca omawiał z kolei manewry z r. 1911, których był naocznym świadkiem. Podczas samych manewrów nie można było zauważyć przeciążenia żołnierzy, dopiero po manewrach, dlatego też dobrze się stało, że tegoroczne manewry, wyznaczone na cztery dni, przerwano już po trzecim dniu, by żołnierzom umożliwić nieforsowny powrót do załóg. Awiatyka jest wprawdzie poważnym czynnikiem rekonesansu, ale ze względu na uzależnienie od stanu pogody nie może zastąpić wszystkich rodzajów służby wywiadowczej.

W dalszym ciągu swych wywodów sprawozdawca domagał się przedłożenia ustawy kwaterunkowej, ustawy o rejonach fortecznych i dostarczaniu koni.

Wreszcie wyraził uznanie dla Zarządu armii za starania o zaspokojenie potrzeb armii we wszystkich kierunkach, wyrażając nadzieję, że Zarząd wojskowy uwzględniać zechce także interesy ludności.

P. Minister wojny, gen. Auffenberg oświadczył, że stara się w duchu przedstawionym przez sprawozdawcę przeprowadzić decentralizacyę, wątpi jednakże, czy uzyskane przez to oszczędności będą tak znaczne, by pokryły wydatki na rozwój armii. Uwagi sprawozdawcy o manewrach uznaje P. Minister za słuszne, tak samo i jego spostrzeżenia co do konnicy i lotnictwa, z tym jednakże dodatkiem, że byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by Delegacye dostarczyły armii większych środków na lotnictwo. Co do samobójstw w armii oświadcza P. Minister, że na podstawie 40-letniego doświadczenia nie mógłby stanowczo podać ich powodów, to tylko może powiedzieć, że przyczyną ich nie jest obchodzenie się z żołnierzami, albowiem trudno o lepsze stosunki między podwładnymi a przełożonymi, niż właśnie w armii austro-węgierskiej P. Minister tej kwestyi poświęca najpilniejszą uwagę, chce zbadać jej przyczyny i w najbliższym czasie przedłoży komisyi sprawozdanie z wyników swych badań i spostrzeżeń. Co do ustawy o dostarczaniu koni, ustawy kwaterunkowej, zwłaszcza zaś ustawy o rejonach fortecznych, spodziewa się, że komisya za rok nie będzie już potrzebowała się niemi zajmować.

Del. Exner omawiał szczegółowo sprawę materyału na armaty i wyraził zdanie, że stal jest materyałem przyszłości. Zarząd wojskowy powinien więc stopniowo wprowadzać ten materyał, uwzględniając naturalnie finansowe położenie ludności.

Del. Nemec domagał się od P. Ministra wyjaśnień co do pogłosek o konieczności zmiany materyału armat.

P. Minister Auffenberg z całą stanowczością zaprzeczył tym pogłoskom. Materyał armat artyleryi polnej i haubic jest doskonały i wytrzymuje porównanie z materyałem artyleryi wszystkich wielkich mocarstw. O zmianie zupełnie się nie myśli, P. Minister ma przekonanie, że obecny materyał na długo jeszcze wystarczy.

Del. Latour w związku z ogłoszonemi przez *Biuro koresp.* wiadomościami o mobilizacyi w Bułgaryi i Serbii sądzi, że odpowie życzeniu całej komisyi, jeśli zapyta P. Ministra spraw zagranicznych o prawdziwość ich oraz o ocenę stworzonej przez nie sytuacyi.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold oświadczył: Chciałbym tylko odpowiedzieć, że dotychczas jedynie z Sofii otrzymaliśmy wiadomość o wydaniu rozkazu mobilizacyjnego i o tem, że rozkaz ten jeszcze dziś (poniedziałek) będzie ogłoszony. Z Belgradu i Aten dotąd takiej wiadomości nie otrzymaliśmy, choć i tam sytuacyę należy uważać za bardzo poważną. I na to chcę zwrócić uwagę, że między mobilizacyą a podjęciem kroków nieprzyjacielskich jest jeszcze pełna ciężkiej odpowiedzialności decyzya — oraz, że obecnie tak, jak i przedtem, wielkie mocarstwa czynią usilne starania, by zapobiedz następstwom takiego położenia, a również nadal pracować będą nad utrzymaniem pokoju. (Oklaski).

Na tem obrady przerwano.

Dziś zebrała się komisya o godz. 9 rano na dalsze obrady.

Niebezpieczeństwo wojny.

Zaostrzające się ciągle wrzenie na Bałkanach doszło do takiego stopnia, że niepodobna nie żywić obaw o pokój.

Cały ów półwysep przedstawia dziś obraz, jaki widywać się winno w przededniu wojny. Wszystkie gnieżdżące się na nim państwa zarządziły mobilizacyę, a słychać głosy, że doszło między niemi do umowy w sprawie solidarnego wystąpienia przeciwko Turcyi.

Grozę położenia powiększa jeszcze zagadkowa mobilizacya Rossyi na zachodnich głównie kresach. Czy pozostaje ona w łączności z wizytą Sazonowa w Londynie, przeciw komu jest skierowana i jakie wogóle ma cele, to tajemnica, którą zapewne niedaleka przyszłość wyjaśni.

Niemniej wszakże, mimo posępnych barw tego obrazu, nie należy tracić nadziei, że ta wielka burza skończy się małym deszczem, a może zupełnie przejdzie zgoła bez deszczu.

Trzeba bowiem brać w rachubę dyplomacyę — czynnik, który nie rozporządza wprawdzie egzekutywą i nie ma prawa rozstrzygania ostatecznie, ale który w każdym razie ma znaczny wpływ na tok wypadków i wpływu tego użyje z pewnością dla zażegnania niebezpieczeństw. Dyplomacya przeobraziła się z biegiem czasu, jakby w ligę ochrony pokoju — w ligę, która rzuca na szalę cały ciężar chłodnej rozwagi, wytrawnego sądu i zręczności... Niejednokrotnie już widziano, jak nawet w momentach, w najwyższym stopniu krytycznych, gdy namiętności uderzały potężną falą i — zdawało się — zdruzgoczą wszelkie zapory, umiała jednak dyplomacya pohamować ich rozpęd nieokiełzany i ugłaskać zawieruchę. Niema zaś powodów do przypuszczenia, że tym razem już się to jej nie uda, że pomimo usilnych jej zabiegów bramy krwawej świątyni Janusa staną otworem.

Intencyom mocarstw nie odpowiadałoby to z pewnością, wiadomo bowiem, z jakim naciskiem starały się mocarstwa wyjaśnić państwom bałkańskim, że nie życzą sobie napadu na Turcyę i że z wojny lekkomyślnie wszczętej państwa bałkańskie najmniejszego nie odniosłyby pożytku. Nie mogą więc owe państwa liczyć na żadne ze strony mocarstw poparcie, a muszą być przygotowane i na to, że ze strony mocarstw użyte będą odpowiednie środki, by nierozważne kroki nie wyrządziły szkody pokojowi europejskiemu.

Na swe usprawiedliwienie mogą gabinety bałkańskie przytoczyć tylko błędy Turcyi, która postępowaniem swem istotnie i ciągle dolewała oliwy do ognia; dalej powołać się mogą na roznamiętnienie najszerszych mas ludowych, z których opinią rząd każdy liczyć się musi dla uniknięcia przewrotów wewnętrznych. W każdym razie przewidywać wypada, że wspomniane rządy w tej chwili najgwałtowniejszego wzburzenia dołożą jeszcze starań, aby nie zapuszczać się w hazard, który dać może tylko ujemne wyniki. Mobilizacya nie jest jeszcze tem samem, co wypowiedzenie wojny; może być ona środkiem presyi — w tym wypadku: dla zmuszenia Turcyi do wejścia na drogę, zgodną z życzeniami ludów bałkańskich. Zachodzi tylko obawa, by ów akt pogróżki nie doprowadził do wybuchu wojny — i tu właśnie dyplomacya ma trudne, ale wdzięczne pole do działania.

Interwencya mocarstw.

Wczorajsza *Zeit* doniosła, że wobec mobilizacyi ogłoszonej w Belgradzie i Sofii mocarstwa z podniety hr. Berchtolda już interweniowały. Mianowicie: w Cetynii interweniowały wszystkie wielkie mocarstwa i otrzymały odpowiedź od króla, że król nic nie zrobi przeciwko woli mocarstw; w Konstantynopolu interweniował ambasador rossyjski i oświadczył, że Rossya i inne mocarstwa życzą sobie absolutnie zabezpieczenia życia i mienia chrześcian w państwie ottomańskiem; wszyscy inni ambasadorowie złożyli podobne oświadczenia. Wysoka Porta wie, że musi usłuchać woli mocarstw. Gotowe one doprowadzić raczej do interwencyi europejskiej, anizeli pozwolić na wybuch wojny na Bałkanie.

Także *Wien. Allg. Ztg.* otrzymała z Konstantynopola wiadomość, że mocarstwa interweniowały u Porty w sprawie zaprowadzenia reform, ale nie zbiorowo, lecz każdy ambasador osobno składał oświadczenia w imieniu swego rządu.

Częściowa mobilizacya w Rossyi.

Wczoraj ogłoszono w Petersburgu ukaz carski, według którego mają być powołani pod broń dla dokonania próbnej mobilizacyi rezerwiści z następujących okręgów wojskowych: Warszawa, Kowel. Wołkowysk, Białystok, Bielsk, Sokółka, Wieluń, Kolno, Łomża, Wysokie Mazowieckie, Maków, Ostrów, Ostrołęka, Szczucin, Moskwa (?), Łódź, Noworadomsk, Piotrków, Przasnyż, Końskie, Opoczno, Radom.

Do tej wiadomości dodaje *Pet. Ag. tel.*, że doniesienie *B. Reutera* o próbnej mobilizacyi 7 korpusów armii w Królestwie Polskiem jest fałszywe. Takiej liczby korpusów wogóle tam niema. W rzeczywistości zarządzono próbną mobilizacyę, zamierzoną już na wiosnę, w kilku okręgach dwu gubernij nadwiślańskich. Próbny charakter tej mobilizacyi okazuje się już z tego, że odbywa się ona bez mobilizacyi koni.

Mobilizacya Bułgaryi.

Z Sofii donoszą: Z powodu nadeszłych w ciągu ostatnich dwu dni alarmujących wiadomości o koncentracyi znacznych sił ture-

---

160)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Bardziej poruszony temi słowy niż gdyby go spotkało oschłe przyjęcie, którego się spodziewał, Joë obrócił się niezgrabnie i trącił swoją żonę chcąc ją ucałować; a czerwieniąc się gwałtownie rzekł:

— Przebacz mi, moja kochana, że przybywam tak niespodziewanie. Wyobraź sobie, że telegrafowałem do ciebie z Hamburga...

— Telegrafowałeś?.... Ależ nic nie otrzymałam!

— Ba! Ja, któremu tak rzadko zdarza się być roztargnionym, wsunąłem depeszę do portfelu.... Masz, przypatrz się....

I pokazywał jej blankiet telegraficzny z marką hamburską, którym oznajmiał swój powrót. Ani Betsy, ani Rajmund, który zdawał się przez dyskrecyę trzymać na uboczu, ale wszystko słyszał i obserwował, nie uwierzyli tej dystrakcyi Joëgo. Z pewnością umyślnie wrócił do domu jak mąż zazdrosny: należało to widocznie do spisku, jaki podejrzywali oboje. Lecz Betsy dobrze się pilnowała, żeby nie wyśmiać, lub zaprzeczyć panu Fergusson; rzekła tylko:

— Jakie to zabawne! Ty, zapomniałeś o telegramie!

— Nieprawdaż? — rzekł Joë, chowając portfel do kieszeni — spostrzegłem się dopiero przed chwilą, szukając kwitu na bagaże.

— Mniejsza o to, — dodała Betsy coraz uprzejmiejsza — jesteś już z nami, a to najważniejsze. Jedyną wymówką, którą miałabym ochotę ci zrobić, jest to, że twój nagły przyjazd przeszkodził mi urządzić tobie pokój jakbym pragnęła; lecz szybko to uskutecznimy razem z Jane. Chodź, moje dziecko. Zostawiam panów razem.

Wzięła serdecznie córkę w pół i weszły do willi. Joë znalazł się sam na sam z baronem de Kermeric. Ponieważ nigdy jeszcze nie ośmielił się wrócić do domu nie uprzedzając, po raz pierwszy spotykał Rajmunda rozgoszczonego tutaj jakby ten dom był jego własnym. Zazwyczaj, widywał z jakie pół tuzina poufniejszych znajomych w około żony; Rajmund był jednym z nich, oto wszystko a nawet tym, którego Betsy traktowała otwarcie najobojętniej.

Nastało kilka minut ciężkiego milczenia, w czasie którego podejrzenie musnęło prawie umysł Joëgo; ale przypomniał sobie na szczęście, że Betsy była kobietą bez temperamentu, istotą nadpowietrzną, po której miłość się prześlizgiwała, szczególnie miłość brutalna; uśmiechnął się ze swoich niedorzecznych przypuszczeń i podał z życzliwością rękę Rajmundowi, który rzekł bardzo wesoło:

— Jestem uszczęśliwiony, że mnie pierwszemu przypadło w udziale powitać pana w Dinard, kochany panie Fergusson i mam nadzieję, że nie damy panu znudzić się pomiędzy nami. Rozbieraliśmy właśnie z lady Fergusson projekty niektórych wycieczek.... do których, sądzę, że zechcee pan należeć?...

— Ależ naturalnie, że będę należał! I to z największą przyjemnością! Daję sobie cały miesiąc urlopu,...

Rajmund zagryzł usta. Cały miesiąc, w którym to przeciągu czasu obecność Joë w Dinard będzie tak bardzo im nie na rękę! Lecz jeżeli nie leżało w jego mocy tego zmienić, trzeba było przynajmniej jaką korzyść wyciągnąć.

— Panie Fergusson, ponieważ miałem szczęście natychmiast spotkać się z panem, czy pozwoli mi pan pomówić z sobą o kwestyi.... dość delikatnej natury?

Ujął Joëgo pod ramię i prowadził go ku altance, gdzie siedział przed chwilą z lady Fergusson.

— Chodzi tu o pańskich przyjaciół, przyjaciół bardzo drogich, których sprawę od kilku tygodni daremnie popieram u pani Fergusson.... Zapewne panu wiadomo, że pan Klaudyusz Champagney miał szczęście pogodzić się ze swoją rodziną.

— Hm.... tak.... Rzeczywiście.... Coś mi o tem wspominał w swoich listach.... — bąkał Joë — I.... zdaje mi się, że w obecnej chwili musi być w Hawrze, nieprawdaż?

Ta odpowiedź i nagłe zmieszanie pana Fergusson wystarczyło Rajmundowi. Miał już teraz pewność, że niespodziewany powrót Joego był skutkiem małego spisku pomiędzy Klaudyuszem Champagney a ojcem miss Jane „Udawaj głupca, mój dobrodzieju!" mruknął przez zęby. A potem tonem przejętym:

— Wcale nie. Pan Klaudyusz Champagney znajdnje się tutaj u wicehrabiny de Prenilly, mojej bratowej, z żoną i dziećmi, panem Markiem i panną Eugenią Champagney.

— Doprawdy! — zawołał Joë, trochę już zapanowując nad sobą. — A więc, prawdziwą przyjemność sprawia mi to, co pan mi oznajmił! Jestem nieprzyjacielem wszystkich nieporozumień w rodzinie! Doprawdy, ogromnie mnie to cieszy!

— O, tak, niezawodnie, ma pan słuszność! — oświadczył Kermeric prawie wzruszony. — Zresztą, całe Dinard — mówię o ludziach z naszego towarzystwa — udaje, że nie wie o tem, co mogło być niezupełnie legalne w sytuacyi pana Klaudyusza Champagney i jego żony i każdy się silił jeden przed drugim, aby jak najuprzejmiej przyjąć ich dzieci. Jedna tylko osoba, dotychczas surowo się trzymała....

— Moja żona, co? — wyrzekł Joë, szczerze zasmucony. — Jednakże, pan Klaudyusz Champagney jest jednym z najlepszych moich przyjaciół, dzieci jego są przemiłe....

— Właśnie na to sobie pozwoliłem zwrócić uwagę lady Fergusson przed przyjazdem pana, licząc na sympatyę, którą obdarzać mnie raczy i którą zawsze odczuwałem względem pana. Na nieszczęście....

— Na nieszczęście — przerwał Joë — zawsze się buntowała przeciw temu. Może pan sobie przypomina, że Klaudyusz był mojm przyjacielem już wtedy, jak się ożenił; ja, byłem w moim miesiącu miodowym..... Jakże to dawne czasy — szepnął melancholijnie. — Zresztą, nie o tem mowa.... Moja żona rozkazała mi zerwać wszelkie stosunki z moim najlepszym przyjacielem, dlatego, że żenił się z.... „ulicznicą!" Z całą pogardą wymawiała ten wyraz. Nie dziwię się więc, że pan natrafił na opór z jej strony.... Ostatecznie, kochany panie Kermeric, dziękując panu za obronę tak słusznej sprawy, obiecuję, że jeżeli posiadam jeszcze jaki wpływ nad moją żoną....

— Proszę go użyć, bardzo proszę, dla tych dzieci, które są ze mną spowinowacone i zasługują na całą pańską sympatyę. Z mojej strony, mam nadzieję, że zechcee pan przenieść na mego syna, którego wkrótce panu zaprezentuję, nieco przyjaźni, którą mnie pan zaszczyca?

— Bez żadnej wątpliwości, mój panie! — odrzekł Joë, ściskając mu silnie obie ręce, po angielsku.

Tak łatwo się wzruszał najmniejszym objawem sympatyi!

— Żegnam pana, kochany panie Fergusson; nie chcę pana dłużej zabierać rodzinie.

— Nie żegnam! — rzekł Joë serdecznie. — Do widzenia, jak najczęściej panu się podoba!

(Ciąg dalszy nastąpi).

ckich w okolicy Adryanopola i na granicy bułgarskiej, rząd bułgarski widział się zmuszony, celem zapobieżenia wszelkim ewentualnościom, proklamować w dniu dzisiejszym (poniedziałek) mobilizacyę.

Mobilizacyę ogłoszono oficyalnie o g. 5 po południu. Wiadomość tę powitano z wielkim entuzyazmem. Wkrótce pojawiły się w ulicach tłumy manifestantów z egzemplarzami ukazu w rękach i wznosiły okrzyki „Hurra!“. Przed konsulatem włoskim urządzono manifestacyę. W mieście panuje żywy ruch.

Dalsza depesza podaje, że w ciągu manifestacyj, urządzonych wczoraj wieczorem w Sofii, tłumy ludzi wśród wielkiego zapału przeciągały ulicami, śpiewając hymn narodowy. Przed pałacem królewskim, ministerstwem wojny i kasynem wojskowem urządzono burzliwe owacye. O północy demonstracye jeszcze trwały.

Giełda wiedeńska już wczoraj w południe wiedziała, że Bułgarya zarządza mobilizacyę, ale ujawniło się przekonanie, że ta mobilizacya nie ma jeszcze charakteru wojennego, że raczej jest to tylko odpowiedź na gromadzenie wojsk tureckich koło Adryanopola.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, że tamtejszy poseł bułgarski oświadczył, iż mobilizacya wojsk tureckich pod Adryanopolem pogorszyła sytuacyę. Porta przyrzeczeń dotychczas danych nie spełniła, ale kończy na przyrzeczeniach. Ewentualnie tego rodzaju połowiczność rządu tureckiego musi wywołać bardzo niebezpieczne następstwa dla samej Turcyi.

Wien. Allg. Ztg. dowiaduje się z Bułgaryi, że panuje tam silny nastrój wojenny, ostatecznie jednak upłynie jeszcze dni kilkanaście, zanim przyjdzie do ostatecznej decyzyi.

Wedle nadeszłych wczoraj do Berlina wiadomości z Sofii, mimo nakazanej mobilizacyi bułgarskiej, król Ferdynand nie zaprzestaje kroków, mających na celu uspokojenie umysłów w kraju i zdaje się, że pokój będzie utrzymany.

Mobilizacya Serbii.

Podpisany wczoraj po południu ukaz króla, zarządza ogólną mobilizacyę armii serbskiej. Skupczynę zwołano na 4 października.

Zarządzenie ogólnej mobilizacyi armii serbskiej uzasadniają urzędowo częściową mobilizacyą armii tureckiej, nagromadzeniem wojsk tureckich w wilajecie Kossowo i nad granicą serbską, przez co terytoryum serbskie jest zagrożone. Wrogie zamiary Turcyi względem Serbii widoczne są także i z tego, że Turcya, wbrew wszelkim względom poprawnego postępowania, cofnęła udzielone już pozwolenie na przewóz materyału wojennego dla Serbii, mimo, że Serbia nie dała żadnego powodu do tego.

W Belgradzie panuje nastrój wojenny, zwłaszcza wśród oficerów. Ciągłe wiadomości o gwałtach i rabunkach w Starej Serbii i Nowym Bazarze w wysokim stopniu rozdrażniły opinię publiczną. Twierdzą, że turecki attaché wojskowy został odwołany do Konstantynopola, co wskazywałoby na znaczne pogorszenie się sytuacyi.

Mobilizacya Grecyi.

Z Aten donoszą urzędowo: Z powodu ogólnej mobilizacyi i niepokojącego wewnętrznego położenia w Turcyi, które mogłoby ją skłonić do szukania wyjścia z trudności w wystąpieniu przeciw państwom sąsiednim, Grecya w porozumieniu z państwami bałkańskiemi wczoraj wieczorem zarządziła mobilizacyę swych sił lądowych i morskich.

Król Jerzy grecki, który bawił w gościnie na dworze duńskim, na naglące depesze z Aten skrócił swój pobyt w Danii i nagle odjechał do Aten. Wczorajszy dzień spędził w Berlinie w najściślejszem *incognito*

Z Gałaczu donoszą, że tamtejszy konsul grecki polecił greckim parowcom towarowym, aby bezzwłocznie przepłynęły przez Bosfor.

Z Konstantynopola zaś nadchodzi wiadomość, że wszystkie greckie okręty otrzymały z Aten polecenie wypłynięcia z tamtejszego portu.

Prawdopodobieństwo mobilizacyi Rumunii.

Wedle informacyj z Bukaresztu, rząd rumuński z naprężeniem śledzi bieg wypadków w Sofii i Belgradzie. Odpowiedzią na mobilizacyę Serbii i Bułgaryi ma być częściowa mobilizacya armii rumuńskiej, której oczekują w każdej chwili.

Stanowisko Turcyi.

Prasa turecka, omawiając położenie na półwyspie Bałkańskim, stwierdza ciągłe obawy wojny, choć nie traci jeszcze nadziei, że Bułgarya nie zechce wdać się w awanturę.

Wczorajsza Rada ministrów uchwaliła wzmocnić wojska na granicy bułgarskiej, oraz korpusy przeznaczone do manewrów. W kołach urzędowych mimo wszystko nie wierzą w wojnę.

Ikdam ostrzega Bułgaryę przed nieopatrznem podjęciem wojny, które może się stać ruiną finansową dla Bułgaryi. Myli się Bułgarya, skoro sądzi, że zastanie Turcyę nieprzygotowaną i wewnętrznie osłabioną. Zjednoczeni Osmani zniszczą małego nieprzyjaciela.

Porta zaprzecza rozpowszechnionej zagranicą wiadomości, jakoby wręczono jej serbsko-bułgarskie *ultimatum* w sprawie autonomii Macedonii.

Wiadomość, że Porta pozwoliła na przewóz broni dla Serbii jest fałszywa. Serbski poseł poczynił wczoraj znów energiczne w tej sprawie kroki, a otrzymawszy odmowną odpowiedź, oświadczył, że już żadnych kroków nie przedsięweźmie, a Serbia postąpi odpowiednio do tej odpowiedzi Porty.

Komisya wojskowa uchwaliła polecić rządowi przeprowadzenie studyów nad uzupełnieniem fortów w Dardanelach i nad Bosforem.

Komisya wojskowa z Kossowo zwróciła się do rządu z prośbą o uzupełnienie magazynów broni.

KRONIKA.

Lwów, 1 października.

Kalendarz.

Środa (2 października):

Ottona b. — Stanimira. — Tryfona.

Wschód słońca o godzinie 5·26 rano, zachód słońca o godz. 5·02 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 14 stopni C.

— **Z c. i k. armii.** Major Wincenty Latka, komendant 7 dywizyi artyleryi konnej, uwolniony z tego stanowiska i przydzielony do 3 p. dział polnych.

Zastępca lekarza asystenta dr. Bohdan Zakliński zamianowany starszym lekarzem.

Otrzymali: krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy: generał-porucznik Juliusz Iskierski, komendant 4 dywizyi kawaleryi; ordery Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy: pułkownicy: Antoni Andrian ze sztabu generalnego, dyrektor inżynieryi w Przemyślu; Stanisław Grzywiński, komendant 13 pp.

Pułkownik Ludwik Berger, inspektor pionierów w Krakowie, zamianowany inspektorem pionierów w Wiedniu; podpułkownik Rudolf Partl, komendant 11 batalionu pionierów, komendatem 8 batalionu pionierów; major Franciszek Fiedler, komendant 8 batalionu pionierów komendantem 9 batalionu pionierów.

Major Józef Watzek, komendant 3 batalionu pionierów, uwolniony został z tego stanowiska i przeniesiony do 10 bat. pionierów.

Podpułkownik Józef Nechleba, komendant 1 bat. pionierów, przeniesiony w nadkompletowy stan 10 batalionu saperów i zamianowany inspektorem saperów w Przemyślu; major Wincenty Reiner, komendant 9 bat pionierów, zamianowany komendantem 1 batalionu saperów; major Leon Maschek z batalionu 9 pionierów zamianowany komendantem 3 batalionu saperów; major Franciszek Schmidt z 9 pp. zamianowany komendantem 8 batalionu saperów; major Hugo Haluska z 56 pp. komendantem 11 batalionu saperów.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy otrzymał pułkownik Artur Kaltneker, komendant 19 pp.]

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Instytuowany na opróżnione probostwo w miejscu Piastowem ks. Antoni Sobczak, ekspozyt w Ludwikówce. Powierzono obowiązki zastępcy katechety w szkole realnej w Tarnobrzegu ks. Michałowi Okulickiemu z zakonu OO. Dominikanów w Dzikowie ad Tarnobrzeg. Urlop w celu poratowania zdrowia otrzymali: ks. Władysław Kwieciński, prob. w Myślatyczach, na przeciąg pół roku; ks. Michał Grzyś, wik. w Dębowcu, na 8 miesięcu; ks. Andrzej Fuksa, wik. deficyent w Samborze, przedłużenie urlopu do końca br. Administracyę parafii w Myślatyczach powierzono na czas nieobecności proboszcza ks. Tomaszowi Szurkowi; prob. w Pnikucie. Uwolniony od obowiązków duszpasterskich, po otrzymaniu pensyi emerytalnej, ks. Franciszek Pałys, wik. w Krościenku Wyżnem.

Dyecezya tarnowska. Przeniesieni księża wikarzy: Józef Kloch z Tropia do Trzetrzewiny, Roman Mazur z Trzetrzewiny na admin. do Brzeska, Aleksander Osiecki z Okulic do Kamienicy, Bartłomiej Wolski z Kamienicy na admin. do Tropia, Zygmunt Jakus z Zakliczyna do Now. Sącza, Jan Superson z Trzciany do Radgoszczy, Jan Jacek z Radgoszczy do Zakliczyna. Mianowany administratorem w Zgórsku ks. Władysław Lalik.

Dyecezya krakowska. Prezentę na opróżniono probostwo w Dobczycach otrzymał ks. Michał Bigajski, wicedziekan i proboszcz w Palczowicach.

— **Mianowania.** Rada nadzorcza austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu zamianowała prokurzystami lwowskiej Filii tego Zakładu sekretarza dr. Jana Adamskiego i naczelnika buchalteryi Zygmunta Hueta.

— **Kwesta po domach** na Tow. „Szkoły ludowej“ rozpoczęła się dziś w południe i potrwa do jutra wieczorem.

— **Dyrekcya miejskiej kolei elektrycznej** zawiadamia, że dla udogodnienia nabywania karty jazdy miejską koleją elektryczną otworzyła jedenaste z rzędu miejsce sprzedaży tych kart przy ulicy Jagiellońskiej l. 3 w biurze p. Sokołowskiego. Sprzedaż kart w biurze tem odbywać się będzie, jak i w innych miejscach sprzedaży, w ostatnich i w pierwszych diach każdego miesiąca.

— **Piekąca sprawa.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie: Austryacki Związek muzyczno-pedagogiczny między wielu innemi sprawami donioślejszego znaczenia, przyjął także w program swej działalności uregulowanie i zabezpieczenie dochodów prywatnych nauczycieli muzyki. Przy dotychczasowym często spotykanym zwyczaju płacenia od godziny i w obec przerw w pobieraniu lekcyj, albo nawet zupełnego zaprzestawania nauki bez poprzedniego wypowiedzienia nauczycielowi, uniemożliwia mu się ustalenie dochodów nawet na czas najbliższy. Stosunki te będące w zupełnej sprzeczności z nowoczesnemi zapatrywaniami socyalnemi i prawnemi, ciężą srodze na całym stanie nauczycieli prywatnych i przynoszą mu szkodę materyalną i moralną.

Ażeby zapobiedz podobnym złym stosunkom, które każdemu etycznie myślącemu człowiekowi w takiem właśnie świetle przedstawiać się muszą, koniecznem jest zaprowadzenie i przy prywatnej nauce honoraryum miesięcznego. Rozumie się też samo przez się że nauczyciel nie jest obowiązony lekcyj opuszczonych z winy ucznia, lub przypadających na rzymsko-katolickie święta, oddawać.

Związek muzyczno-pedagogiczny apeluje do poczucia sprawiedliwości naszego muzykalnego ogułu i spodziewa się, że publiczność zgodzi się na wprowadzenie w życie pewnego rodzaju pisemnej umowy, której formularze rozesłano niedawno członkom lwowskiej grupy Związku i w ten sposób przyczyni się bez żadnych ofiar, jak tylko tych, które każdemu ludzkość i godziwość podyktować muszą, do uregulowania tej piekącej sprawy.

— **Obchód Skargi w Kijowie.** W sobotę odbyło się nabożeństwo za duszę Skargi w kijowskim kościele św. Aleksandra. Kościół wypełniły tłumy publiczności ze wszystkich warstw. Podniosłe kazanie o życiu i działalności ks. Skargi wygłosił ks. Kalinowski, który rzucił myśl założenia szkoły rzemieślniczej z okazyi trzechsetnej rocznicy zgonu wielkiego kaznodziei.

— **Związek sądowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych we Lwowie** zwołuje wiec do Lwowa na dzień 6 października b. r. o godz. 4 po południu w sali rozpraw nr. 14 sądu krajowego cywilnego ulica Teatralna 13. Na porządku dziennym referat o położeniu sądowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych w świetle obecnej sytuacyi, dyskusya i uchwalenie odnośnych rezolucyj.

Tego samego dnia o godz. 11 przed południem odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Krasickich l. 7 nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Związku.

— **Grono konserwatorów Galicyi wschodniej** na wrześniowem swem posiedzeniu zgodziło się na umieszczenie na frontowej ścianie katedry we Lwowie tablicy pamiątkowej na cześć Skargi, dłuta p. Luny Drexlerówny, oraz postanowiło wydać popularną broszurę o znaczeniu kościołów i cerkwi drewnianych, na który to cel Komisya centralna w Wiedniu przyznała subwencyę w kwocie 300 kor. Nadto sprzeciwiono się rozebraniu cerkwi drewnianej w Kudobińcach ze względu na jej wartość zabytkową, oraz postanowiono wydelegować arch. p. T. Mokłowskiego do Manastyrka celem zbadania tamtejszej cerkwi drewnianej, którą komitet parafialny zamierza restaurować przy pomocy subwencyi krajowej.

Z kolei prof. dr. Hadaczek zdał sprawę ze swych czynności konserwatorskich. P. konserwater kontynuował w tym roku wykopaliska swe z lat poprzednich w Koszyłowcach, które odkryły szereg dalszych, niezwykle ważnych zabytków z epoki premykeńskiej. Niektóre z nich są unikatami, n. p. figurka mężczyzny z głową bardzo starannie wymodelowaną.

W Pauszówce, posiadłości p. Aleksandra Boguckiego, znajduje się wśród pól remiza, porosła krzakami i pokryta mogiłami. Dwie z nich rozkopał prof. Hadaczek. W jednej z nich znalazł w głębokości 3 m. szkielet kobiecy zwrócony ze wschodu na zachód i pochowany w trumnie dębowej, z której zachowały się resztki. Znajdowało się tam nadto kilka gwoździ żelaznych, pierścień bronzowy, który zmarła miała na palcu, kosmyk splecionych blond włosów, skrawek skóry, który służył jako ozdoba, a w okolicy piersi drugi, dłuższy kawał skóry z brzegami dziurkowanymi. W nasypisku mogilnem znaleziono fragmenty naczyń z ornamentyką, wskazującą na pochodzenie z epoki grodziskowej. Druga mogiła o kształcie nieregularnym zawierała groby dla kilku zmarłych. Dwa szkielety były skulone, trzy leżały w pozycyi wydłużonej. Kości porozrzucały lisy, które sobie w tej mogile założyły swe jamy. Fakt, że dwa szkielety znaleziono w pozycyi skulonej, jest bardzo ważny, bo taki sposób grzebania trupów jest charakterystyczny dla epoki neolitycznej, gdy natomiast tu pojawia się w mogile z wczesnej epoki historycznej, i to słowiańskiej. Podobny fakt stwierdzono również w grobie niedawno odkrytym pod Przemyślem. Zbadaniem dalszych mogił w Pauszówce, z których jedna jest kolosalna, tudzież istniejących na tem polu grobów podpłytowych, zajmie się p. konserwator w przyszłym roku, gdy rozkopy będą ułatwione przez wykorczowanie krzaków, co p. Bogucki przyrzekł uczynić.

Na zaproszenie ks. Maryi Lubomirskiej z Miżyńca rozpoczął p. konserwator badania archeologiczne w lasach wsi Gdeszyce. Znajduje się tam grodzisko o średnicy 80 metrów, obwiedzione wałem i fosą, a pochodzące z tej samej epoki, co szereg mogił, z których kilka rozkopał przed laty bisknp Stupnicki. Prof. Hadaczek rozkopał jedną z mogił na próbę i w głębokości 2 40 m. na skraju znalazł dół kwadratowy 3 m. długości, pół m. głębokości, pełen ziemi zmieszanej z węglem, wśród której ukazał się mały garnuszek. Dół ten był miejscem ciałopalenia, opodal w samym środku mogiły znajdowała się urna bardzo popękana, zawierająca spalone kości, oraz miseczka. Ks. Lubomirska posiada bransoletę bronzową, pochodzącą z tych mogił, a należącą do wykopalisk biskupa Stupnickiego, z których reszta zaginęła. Powyższe znamiona wskazują, że mogiły wymienione są zabytkiem wczesnej epoki metalowej, t. j. pierwszej połowy pierwszego tysiąclecia przed Chrystusem, podobnie jak mogiły w Balicach i Moczeradach, rozkopane przed kilku laty przez pułkownika Chizzolę. W sąsiedztwie Gdeszyc, a mianowicie w lesie dworskim w Boratyczach i w lasach okolicznych znajdują się również mogiły, które p. konserwator zbada w przyszłym roku.

Na polach folwarku Dolne, należącego do ordynacyi przeworskiej, znaleziono kilka potłuczonych urn, które — jak wskazują ich fragmenty — pochodzą z cmentarzyska z II. lub III. w. po Chr., a więc z tej samej epoki co znane cmentarzysko gackie. Na życzenie ordynacyi przeworskiej zajmie się prof. Hadaczek zbadaniem także tego zabytku.

— **Dom mieszkalny lwowskiej »Gwiazdy«.** W niedzielę, 5 b. m., odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budynek lwowskiej „Gwiazdy“. Ceremonii poświęcenia dokona Najprzew. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski. Przed uroczystością odbędzie się o godzinie 11 w kościele OO. Franciszkanów Msza św. — O godzinie 11·45 rozpocznie się uroczystość poświęcenia. Po odśpiewaniu kantaty przez chór Towarzystwa śpiewackiego „Echo“ przemówią: prezes „Gwiazdy“ dr. Tadeusz Dwernicki i prezydent miasta p. Neumann, poczem nastąpi podpisanie aktu pamiątkowego, który będzie wmurowany w fundament budynku. — Nowy dom trzypiętrowy według planów architekty p. Zygmunta Dobrzańskiego, przeznaczony jest na tanie mieszkania dla członków „Gwiazdy“, dolna część na lokale dla Stowarzyszenia. Lokale w parterze połączone będą z obecną salą teatralną w budynku frontowym. Na uroczystość tę, która ma doniosłe znaczenie dla rozwoju „Gwiazdy“, zaprasza wydział wszystkich członków i życzliwych dla „Gwiazdy“ obywateli.

— **Nowa kolej elektryczna w Tatrach.** Książę Chrystyan Hohenlohe, właściciel obszaru blizko 32.000 morgów w północnych Węgrzech, polecił wybudować własnym kosztem — bez subwencyi kraju lub Państwa — pięcio-kilometrową kolej elektryczną w celu ożywienia ruchu turystycznego. Kolej ta łączyć będzie letnisko nad Szczyrbskiem jeziorem, położonem 1350 m. n. p. m. — z jeziorem Popradzkiem, położonem 1513 m. n. p. m. i jako odnoga ze stacyi Stola tramwayu elektrycznego ze Szmeksu do Szczyrbskiego jeziora biedz będzie po przekroczeniu strumyka Kurpa wzdłuż rzeki Poprad. W przedłużeniu tej odnogi kolej linowa na Rysy jest tylko kwestyą czasu. W ostatnich tygodniach odbyła się rewizya trasy projektowanej linii przy współudziale władz. Ze strony Ministerstwa handlu był obecny dr. Karol Neuman i doradca techniczny dr. Alfred Dulszky, Ministerstwo wojny reprezentował kapitan Erwin Rosse, Ministerstwo rolnictwa radca Emanuel Czik i inżynier Arpad Kumer, zastępca komitatu Szepes, zastępca kolei sąsiednich podtatrzańskich i zastępca dóbr księcia Hohenlohego.

— **Rozprawa karna** przeciw Samuelowi Landauowi i tow. oskarżonym o milionowe oszustwa na szkodę śp. Włodka rozpocznie się dnia 5 listopada. Rozprawa ta potrwa 2 do 3 miesięcy i zajmie specyalną kadencyę. Przewodniczyć będzie radca sądu krajowego Lewicki.

— **Zagadkowe zniknięcie.** Siedmdziesięciopięcioletni Eugeniusz Patiuszenko, b. członek chóru teatru miejskiego we Lwowie, który bawił przez wakacye w Szczawnicy, zniknął ztamtąd bez wieści.

— **Licytacya.** Dnia 8 października b. r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych dla przesyłek pospiesznych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów jako to: 2 dywanów (smyrneńskiego, perskiego), 2 firanek tiulowych, 6 par portyer i 5 żelaznych przyrządów do stor.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych, któremu przewodniczy radca sądu krajowego Rybicki, rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw Konstantemu Zencie, b. dyrektorowi urzędów pomocniczych Wydziału krajowego na Bukowinie i sekretarzowi bukowińskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“, oskarżonemu o zbrodnie oszustwa i sprzeniewierzenia kwoty 170.000 kor. na szkodę „Czerwonego Krzyża“.

Przeciw oskarżonemu odbyła się już w maju w Czerniowcach rozprawa karna o te zbrodnie, która — mimo, iż Zenta przyznał się do sprzeniewierzenia kwoty 58.000 kor. — zakończyła się uwalniającym werdyktem sędziów przysięgłych. Wskutek jednak zażalenia nieważności, wniesionego od wyroku przez prokuratoryę Państwa w Czerniowcach, Najw. Trybunał sądowy i kasacyjny w Wiedniu zniósł wyrok sądu krajowego karnego w Czerniowcach i polecił przeprowadzić nową rozprawę, delegując w tym celu tutejszy sąd krajowy karny.

Rozprawa potrwa cztery dni.

△ **W ul. Żółkiewskiej** znaleziono dziś w nocy leżącą na bruku w stanie nieprzytomnym Annę Spaserową. Jak stwierdzono następnie w lokalu Pogotowia Towarzystwa ratunkowego, Spacerową mieli pobić laskami jacyś nieznani ludzie.

△ **Ucieczka fałszerza weksli.** Ze Lwowa zbiegł w tych dniach Zygmunt Bernzweig, który dopuścił się fałszerstwa weksli na blisko 30.000 kor. Za zbiegiem rozpisano listy gończe.

△ **Schwytanie dezertera.** Policya aresztowała wczoraj w mieszkaniu dozorcy realności przy ul. Paulinów l. 1 a) dezertera szeregowca 30 pp., Włodzimierza Stachowskiego. Oddano go władzom wojskowym.

△ **Wypadek z bronią.** Podmajstrzy murarski Wacław Kreiter, jadąc wczoraj wozem ulicą Kazimierzowską, miał w kieszeni rewolwer. Nagle rewolwer z niezbadanej przyczyny wypalił, a kula utkwiła Kreiterowi w prawej nodze. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała zarobnika Michała Buryka, który pokłóciwszy się onegdaj z kolegą zawodowym Antonim Drewniakiem o kobietę, zranił go dwukrotnie siekierą w rękę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Władysław hr. Kalinowski, właściciel dóbr ziemskich, w 40 r. życia; Klotylda Sadłowska, w 86 r. życia; Weronika Szczerba, wdowa po majstrze krawieckim, w 66 r. życia;

w Krakowie, Józef Wiktor Nowotny, właściciel dóbr, weteran 1863 r. przeżywszy lat 72.

— **Huty żelaza w Chrzanowskiem.** *Dziennik Cieszyński* donosi, że w niedługim czasie powstaną w chrzanowskim powiecie olbrzymie huty żelazne znanej essseńskiej firmy Krupp, zatrudniającej dotychczas około 80.000 robotników. Huty te będą groźnym konkurentem hut witkowickich pod Morawską Ostrawą.

— **Zgon rabina »cudotwórcy«.** W Sadagórze zmarł rabin „cudotwórca“ Aron Friedmann, w 35 r. życia.

— **Smutna statystyka.** W czasie od 1819 do 1910 r. popełniono w Austryi 189.219 samobójstw.

— **Szkoła im. Komensky'ego w Wiedniu.** W szkole im. Komensky'ego w III. dzielnicy Wiednia rozpoczęto wczoraj ponownie naukę. Burmistrz miasta Neumayer dowiedziawszy się o tem, zarządził zamknięcie szkoły.

— **I kobiety uprawiają hazard!...** Policya wiedeńska wykryła onegdaj w jednej eleganckiej kawiarni w dzielnicy IX. jaskinię gier hazardowych, do której uczęszczały same kobiety. Policya dowiedziała się o tem wskutek doniesienia mężów owych kobiet, które wszystkie pieniądze, otrzymane na gospodarstwo, przegrywały przeważnie w pokera. Zrozpaczeni mężowie, nie mając innego środka, zawiadomili o tem policyę, która otoczyła kawiarnię i przyłapała na miejscu 9 kobiet i 2 mężczyzn. Na stole gry leżały znaczne sumy pieniędzy. Policya po spisaniu protokołu i sprawdzeniu tożsamości osób, sprawę odstąpiła sądowi karnemu.

— **Z prasy.** Warszawska Izba sądowa zatwierdziła ostatnią konfiskatę *Muchy*, tygodnika humorystycznego, jednocześnie zawiesiła wydawanie tego tygodnika do czasu rozpatrzenia sprawy, wytoczonej redaktorowi Buchnerowi.

— **Lot Abbazia-Fiume.** Rossyjski lotnik Sławarossow przeleciał przy przecudnej pogodzie 29 z. m. przestrzeń między Abbazią i Fiume, dokonawszy w powietrzu całego szeregu pięknych ewolucyj.

— **Pożar.** Z Sobotycy (Maria Teresiopol) donoszą: W posiadłościach księcia Boncompagny, wiceburmistrza Rzymu, w Kisszállás, wybuchł w niedzielę groźny pożar. Spłonęły zabudowania gospodarcze z 2500 cetnarów metr. pszenicy, stajnie z 1000 owiec i wiele maszyn rolniczych. — Szkoda wynosi 100.000 kor.

Kronika prowincyonalna.

§ Poświęcenie kamienia węgielnego pod budynek „Gwiazdy“ w Kołomyi odbędzie się w niedzielę, dnia 6 b. m.

§ Licytacya. Dnia 2 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Brodach, publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 23 z. m. około 10 godziny przed południem wiózł 72 letni fornal dworski z Kościelca, w powiecie chrzanowskim, Jan Majcherczyk, furę owsa z Płazy, siedząc na wozie. Gdy zjeżdżał z góry na dół, wóz wywrócił się do rowu, przyczem Majcherczyk poniósł śmierć na miejscu.

§ Pożar. Dnia 15 z m. o godzinie 4·30 po południu wybuchł w stajni gospodarza Franciszka Krupy w Pikulicach, w powiecie przemyskim, pożar, którego pastwą padł dom mieszkalny, stajnia i stodoła z całą tegoroczną krescencyą, wszystkie sprzęty domowe i narzędzia gospodarskie. Szkoda powstała ztąd, oszacowana jest na 16.400 kor. i ubezpieczona była na 7500 kor. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność parobka gospodarza z palącym papierosem.

§ Znalezienie zwłoki. W wiosce Bratkowce, oddalonej od Stanisławowa o 17 klm., znaleziono w tych dniach w lesie trupa mężczyzny, ubranego w surdut anglezowy, łatane spodnie i podarte trzewiki. Obok nieboszczyka, którego nie można było agnoskować, znaleziono skórzaną torbę, a w jej wnętrzu łyżkę i pudełko z kawiorn, napełnione solą. Z boku leżała kamizelka frakowa. Wedle przypuszczeń komisyi sądowo-lekarskiej denat leżał co najmniej dwa miesiące w lesie.

Kronika zagraniczna.

* Wypadek automobilowy w Hamburgu. Wdowa po senatorze Godefroy jechała onegdaj wieczorem swoim automobilem do domu. Szofer chciał wyminąć przejeżdżający obok wóz miejskiej kolei elektrycznej, było już jednak zapóźno. Nastąpiło zderzenie, straszne w skutkach. Pani Godefroy wpadła w szyby tramwayu, szczątki których przebiły jej szyję i poniosła śmierć na miejscu. Szofer ciężko się pokaleczył.

* Olbrzymi proces. Z Soeul donoszą: W procesie przeciw 123 Koreańczykom o spisek na życie hr. Terauchi ogłoszono w sobotę wyrok: barona Inchiko i 5 innych przywódców spisku skazano po 10 lat więzienia, 18 innych Koreańczyków po 7 lat, 40 po 6 lat, 42 po 5 lat więzienia. Resztę 17 uwolniono.

* Ochrona dla „chętnych do pracy“ w Chinach. Miasto Hankau przeżywało obecnie strajk komunikacyjny. W mieście było dawniej 800 riksza, dziś ich jest 2000. (Riksza jestto dwukołowy wózek w rodzaju naszej „biedki“, ciągniony przez człowieka, a zastępuje w krajach Azyi dorożkę. *Przyp. Red.*). Wózki te należały w głównej części do wielkich przedsiębiorców. Przedsiębiorcy ci wydzierżawiają wózki chińskim „kuli“, t. j. najniższej warstwie chińskiej ludności. Do tego czasu płacili „kuli“ dziennie 800 centów. Obecnie chcieli zniżenia na 700. Ponieważ przedsiębiorcy nie chcieli się na to zgodzić, wybuchł strajk i strajkujący polowali na wózki, które dalej pracowały. Wobec tego władze wkroczyły i aresztowały hersztów na mocy zarzutu, że popełnili zamach na wolność pracy. Przez to zarządzenie rządowe strajk został zakończony.

* Nowy system akumulatorów. Edison — jak donoszą z Nowego Jorku — wynalazł nowy system akumulatorów, który pozwoli oszczędzić 50 prc. kosztów ruchu na kolejach elektrycznych. Bateryа składa się z tlenku żelaza i oksydowanego niklu, zanurzonych w amoniaku. Wagon zaopatrzony w tak akumulator może przejechać 250 klm. Ładowanie trwa 10 minut.

* Odroczenie wyprawy do bieguna północnego. Amundsen, który w lecie roku 1913 wyruszyć miał na nową wyprawę do bieguna północnego, odroczył termin wyruszenia na rok, bo przedtem chce ukończyć studya oceanograficzne.

☛ W przystępie szału. W Monachium zastrzelił onegdaj 30-letni asesor sądowy Weber swoją żonę, a następnie pozbawił się sam życia.

Notatki literacko-artystyczne.

(Gbr) **Z teatru.** Uroczysty wieczór ku czci ks. Piotra Skargi, urządzony przez dyrekcyę teatru, nie sprowadził publiczności i widownia świeciła pustkami. Smutny to objaw obojętności ogółu. W programie wieczoru obok żywych obrazów z „Lituanii“ Grottgera i ustępów choralnych i orkiestralnych, były dwie deklamacye; pan Wysocki odczytał wiersz Gomulickiego, napisany na trzystolecie zgonu Skargi, a panna Łuszczkiewiczówna wygłosiła z przejęciem poemacik M. Konopnickiej p. t. „Bogarodzica“.

Głównym punktem programu był bezpretensyonalny obrazek sceniczny, napisany przez ks. biskupa Wład. Bandurskiego p. t. „Złote usta, złote serce“, osnuty na tle życia wielkiego kaznodziei. P. Chmieliński, jako Skarga, doskonale według wzoru Matejkowskiego ucharakteryzowany, deklamował pięknie i z zapałem; starannie grali inni artyści, a odznaczył się młody amator, grający w pierwszych odsłonach młodziutkiego Piotrusia Skargę.

Tyle słów relacyi z wczorajszego wieczoru; od wszelkich uwag krytycznych wstrzymać się należy.

Wystawa prac M. Jakimowicza. W niedzielę otwarto w dużej sali Koła literacko-artystycznego wystawę prac znanego i pełnego talentu malarza Mieczysława Jakimowicza, który — jak wiadomo — przebywa stale w Paryżu. Obejmuje ona piętnaście czarno-białych portretów i kompozycyj, oraz dwie miniatury.

Na pierwszy plan wybijają się dwa fragmenty z „Anhellego“ — „Eloe“ i „Starcy wygnańcy“, dwie kompozycye p. t.: „Rybak“, oraz portrety Wł. Reymonta i Olgi Boznańskiej. Całość wystawy przedstawia się znakomicie i daje widzom sposobność wszechstronnego poznania artysty, posiadającego styl własny i oryginalny.

O wystawie tej napiszemy obszerniej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 1 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego. Pierwszy występ Leonii Ogrodzkiej w partyi tytułowej. — Środa, 2 października, po raz pierwszy (nowość): „Wawrzyny“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa. Abonament nr. 4. — We czwartek, 3 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Halka“, opera w 4 aktach St. Moniuszki, występ Leonii Ogrodzkiej w partyi tytułowej. W partyi „Jontka“ wystąpi po raz pierwszy Fr. Bodlewicz, uczeń prof. Cz. Zaremby. — W piątek, 5 października, „Wawrzyny“, dramat. — sobotę, 6 października, o godz. pół do 4 po połud. dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna; o godzinie pół do 8 wieczorem „Druciarz“, operetka. — W niedzielę, 6 października, o godzinie pół do 4 po południu „Zabobon“, czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa; — o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Madame Butterfly“, opera. — W poniedziałek, 7 października, „Wawrzyny“, dramat. — We wtorek, 8 października, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Nietoperz“, operetka w 3 aktach J. Straussa; z A. Lelewiczem w roli dyr. Franka“. — We środę, 9 października, po raz dziewiąty „W gołębniku“, komedya.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 2, „Miód kasztelański“, komedya. — We czwartek, 3, „Mały Eyolf“, sztuka. — W piątek, 4, „Kobieta gra i wino“, komedya. — W sobotę, 5, „Trzeba umrzeć, aby żyć“, krotochwila. — W niedzielę, 6, po południu, „W gołębiku“, komedya. — W niedzielę, 6, wieczorem, „Trzeba umrzeć, aby żyć“, krotochwila. — W poniedziałek, 7, o godzinie 6 po południu, „Wieczór Skargowski“, przedstawienie dla młodzieży.

Przegląd prasy.

Gazeta Narodowa z dnia 1 października występuje przeciwko p. Stapińskiemu podnosząc, że w walce swojej przeciwko konserwatystom używa argumentów fałszywych, i wyraża przekonanie, że prędzej czy później agitacya jego rozbije się o uczciwość i uświadomienie narodowe chłopa polskiego i o opór kulturalnych jednostek ze stronnictwa ludowego, które będą musiały wypowiedzieć pełnienie służby pod buławą p. Stapińskiego.

Czas z dnia 29 września zaznacza, że stronnictwo konserwatywne rozumie potrzebę reformy wyborczej sejmowej i zdecydowane jest bronić tylko tych swoich postulatów, które ze względów narodowych uważa za konieczne. Inne stronnictwa widzą już obecnie, że konserwatyści nie dadzą się odwieść od spełnienia swego obowiązku ani terrorem, ani groźbą. W najtrudniejszem położeniu jest obecnie stronnictwo demokratyczne i znajduje się w stadyum przesilenia. Zamiast objąć rolę pośredniczącą, poszła demokracya w jednostronnym kierunku i zsolidaryzowała się zupełnie ze stronnictwem ludowem. Dążeniem zaś p. Stapińskiego jest zapewnienie w Sejmie przewagi żywiołowi włościańskiemu i to z wykluczeniem elementów umiarkowanych. Demokracya podając rękę tym radykalnym dążeniom p. Stapińskiego, kuje broń przeciwko sobie samej, otwierając wrota miast na oścież radykalizmowi. Obecnie demokracya znajduje się w krytycznej chwili; powinna się zdecydować czy ma prowadzić politykę samodzielną, czy też ma pójść za hasłami p. Stapińskiego, oraz zastanowić się nad tem, czy jest w interesie kraju, narodu i idei demokratycznej, aby one utonęły w falach powszechnego głosowania, czy też ten interes wymaga, aby zachowały swoją samodzielną reprezentacyę. Demokracya powinna stanąć na gruncie samodzielnej polityki i w ten sposób uniknąć niebezpieczeństw, którymi jej grozi obecne przesilenie.

Czas z dnia 30 września w artykule „Niezrozumiała polityka“ zaznacza, że dojście do skutku reformy wyborczej natrafia na trudności z dwóch powodów. Rusini widząc pomoc w p. Stapińskim, okazują się nieugiętymi, z drugiej zaś strony p. Stapiński posunął się dlatego tak daleko w swoich wymaganiach, ponieważ znajduje poparcie u demokracyi. W obecnem stadyum przeto postęp prac nad reformą zależy od stanowiska demokracyi, której stanowisko obecne musi nasunąć ludności miejskiej wątpliwość, czy jej interesy są należycie bronione. Posłowie miejscy powinni jasno zdać sobie sprawę z konsekwencyi, do której musi doprowadzić dotychczasowa polityka bezwzględnego solidaryzowania się z p. Stapińskim. Stronnictwo konserwatywne ma dość siły, aby samo przeprowadzić walkę i wygrać ją, ale idzie o to, aby ta walka pociągnęła jak najmniej strat dla narodu i kraju, a stratą taką byłoby sprowadzenie demokracyi na tory radykalizacyi kraju. *Czas* uznaje, że stronnictwo demokratyczne utrudniło sobie jeszcze bardziej swoje trudne położenie, ale nie wątpi, że stronnictwo to znajdzie w sobie dosyć stanowczości, aby odnaleźć właściwą drogę.

Nowa Reforma z dnia 30 września wyraża przekonanie, że w kwestyach najtrudniejszych doszły polskie stronnictwa między sobą bądź do porozumienia, bądź tak się zbliżyły, że zupełne porozumienie jest rzeczą stosunkowo łatwą. Mimo to wybuchł spór między konserwatystami, a ludowcami. Potrzeba więc jeszcze wielu ustępstw i ofiar, aby załatwić tę ważną sprawę.

W dalszym ciągu polemizuje *Nowa Reforma* z artykułami *Czasu* i wyraża przekonanie, że bez względu na niebezpieczeństwa, jakie *Czas* wskazuje w obecnej polityce demokracyi, — demokracya pójdzie nadal tą drogą, jaka otwiera się dla niej w interesie kraju i narodu, dążąc do kompromisu realnego i oświadczywszy się za katastrem narodowym i za okręgami jednomandatowymi, a uwzględniając konieczność obrony obszarów dworskich w imię interesu narodowego.

Dziennik Polski z dnia 30 września w artykule p. t. „Droga do upadku“ wyraża oburzenie z powodu zajścia na zjeździe Towarzystwa Szkoły Ludowej, zwróconego przeciwko Prezesowi Koła polskiego dr. Leo i zaznacza, że Towarzystwo to utraci powszechną sympatyę, a więc i siłę, gdy z czysto polskiego stanie się partyjnem. Występując przeciwko warcholstwu politycznemu, które wszystko nagina do swych partyjnych celów, wszędzie wnosi polityczne waśnie i zawiści, żąda *Dziennik Polski*, by Towarzystwo co rychlej zawróciło z drogi, która grozi mu upadkiem.

Gazeta Wieczorna z dnia 30 września zaznacza, że wskutek wystąpienia p. Stapińskiego odpowiedzialność za dojście do skutku dzieła reformy wyborczej w obozie konserwatywnym stała się jeszcze większa. W obozie tym znajduje się odcień, który zdaje sobie sprawę z powagi sytuacyi i towarzyszy swoich nakłoni do ustępstw. Lecz trzeba również, by z drugiej strony nie odbiegano zbyt daleko od możliwości budowania pomostu i nie oddalano się z terenu spokojnych i rzeczowych obrad.

Zdaniem *Gazety Wieczornej* przy dobrej woli jest możliwa zgoda co do dwu głównych postulatów konserwatywnych, odnoszących się do zabezpieczenia stanowiska obszarów dworskich na wsi i żądania dwumandatowych okręgów. Wobec sytuacyi, w jakiej znajduje się dwór polski we wschodniej części kraju, są powody do poczynienia pewnych wyjątków na rzecz zabezpieczenia interesów narodowych, choćby to się stało z pewnym uszczerbkiem ogólnej zasady, na której ma się oprzeć reforma wyborcza. Podobne wyjątkowe postanowienia mogłyby mieć miejsce i na rzecz struktury reformy wyborczej w pewnych okręgach wschodnio-galicyjskich. — Przy bezwzględnem zachowaniu i wprowadzeniu katastru narodowego, po wyłączeniu zatem wyborców ruskich, dałyby się przecież znaleźć takie formy zabezpieczenia mandatów mniejszości, na które zgodziłby się mogły zarówno stronnictwo konserwatywne, jak i obozy demokratyczne. Po obu stronach powinna jednak być dewizą obrad dobra wola w miejsce uporu i zacietrzewienia.

Niezwykła wystawa.

Artykułowi trzebaby właściwie dać tytuł „niezwykła kolekcyonerka“ — jest bowiem p. Helena Dąbczańska z dwóch względów rzeczywiście niezwykłą. Przedewszystkiem wprost nieprawdopodobnem wydaje się, że te wszystkie bezcenne nieraz skarby w takiej imponującej ilości potrafiła zebrać bez niczyjej pomocy, jedna kobieta. Ile trzeba było w to włożyć kapitału, pracy, poświęcenia i znawstwa, ten tylko może ocenić, kto bliżej zetknął się z temi sprawami. Po drugie czcigodna „pani Helena“ (tak się nazywa w gronie artystów, krytyków i kolekcyonerów) wszystkie te rzeczy gromadzi dla przyszłego Muzeum narodowego na Wawelu. Sama dla siebie skąpa, wydaje sumy na nowe zakupy, jeździ, szuka, wydziera nieraz z rąk zagranicznych Kunsthändlerów, których mnóstwo kręci się po Polsce (snać więcej wiedzą o naszych skarbach, niż my sami!). Zna ją też zagranica i łakomem okiem patrzy na jej pracę, nasyłając jej od czasu do czasu sprytnych agentów, którzy jej willę przy ul. Cytadelnej opuszczają z próżnemi rękami i z zazdrością, bo „to wszystko — jak sama mówi — nie moja, tylko własność Wawelu — i to co, jest już i to, co jeszcze przybędzie“.

A ze zbiorów jej poszły już do Krakowa trzy pełne wagony kolejowe i kilkanaście skrzyń! Były tam obrazy mistrzów polskich i zagranicznych, makaty, meble, tkaniny, wyroby ze złota, srebra, kości słoniowej i drogich kamieni, stroje, zegary i t. d.

Jakie to były rzeczy i co p. Dąbczańska gromadzi na Wawel, najlepiej o tem mówi wystawa, jaką urządziła w salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, na dochód młodego rzeźbiarza, kształcącego się w Paryżu.

Jakkolwiek jest to bardzo drobna część jej zbiorów, to jednak zajęła ona sześć dużych sal i przedpokój. Wystawa to rzeczywiście niezwykła i dla przeciętnego widza, dla artystów i krytyków sztuki. Taki ostatni pokój biedermeierowski jest prawdziwą kopalnią dla badacza stylu tego w Polsce, wymownem świadectwem niedawno przeszłych czasów, jakiemś rzewnem wspomnieniem pokoików naszych prababek, które kryły w sobie niejednokrotnie skarby sztuki i przepięknego przemysłu.

Zacznijmy jednak od początku.

Sala pierwsza mieści makaty, szale i tkaniny tureckie, chusty tkane w haremach przez cierpliwe i zręczne niewolnice, wśród nich podobno 300 lat liczący szal z przepysznym deseniem, haftowany jedwabiem, lekki i miękki jak najsubtelniejsza materya zefirowa. W kącie stoi unikat: fotel-łóżko. Dwa takie fotele razem zesunięte służyły niegdyś w Polsce za łóżko dla dzieci.

W sali drugiej zawieszono tkaniny i makaty z XV., XVI. i XVII. wieku — wśród nich bezcenny wprost okaz „Velours de Gênes“; jest to kawałek jakichś obić z królewskich komnat, o czem świadczą korony królewskie. Jak nas objaśnił artysta-malarz p. Harasimowicz, który bardzo sumiennie urządził tę wystawę, podobnym okazem wśród wszystkich zbieraczy na ziemiach polskich może się poszczycić jedynie tylko hr. Tyszkiewicz. Pod ścianami poumieszczano meble *empirowe*, wśród nich przepyszną apteczkę domową z setkami skrytek.

Następna sala to *empire*. Są w niej na manekinach upięte fraki haftowane, (Ludwik XVI.), okazy, jakich rzadko spotkać w pierwszorzędnych muzeach. Zwłaszcza ten frak haftowany w kwiaty, jest arcydziełem kunsztu krawiecko-hafciarskiego. I w tej sali zawieszono materye, tkaniny, wśród nich prześliczna srebrna makata „Velours de Gênes boucle“. Empirowe meble mahoniowe, prawdziwe cacka przemysłu artystycznego podwójnie są cenne, były one bowiem niegdyś własnością znakomitej artystki Aszpergerowej.

Mała kwadratowa salka, to zbiór miniatur z takiemi perłami tej sztuki naszej, jak: Grottger, Juliusz Kossak, Strzegocki, Dzbański (autoportret, najlepsze dzieło artysty), Marszałkiewicz (?) i mistrzów zagranicznych. wśród nich ciekawe szkice malarza Cesarzy austryackich Amerlinga i innych Ozdobą tych zbiorów jest wprost prześliczny portrecik Metternichowej przez Liedera, arcydzieło rysunku i finezyi malarskiej — wieczne strapienie p. Dąbczańskiej, którą nachodzą wiedeńscy agenci i ofiarują jej już tysiące.

W następnej sali królują obrazy Lampiego (bardzo typowy portret starszego mężczyzny), Grassiego, Angeliki Kaufman(? (interesująca kompozycya i koloryt), Szwejkarta, Leopolskiego, Lesseura i t. d. Niezmierne bogactwo koronek francuskich, szwajcarskich, belgijskich, hiszpańskich, czeskich, rossyjskich (srebrne), zamknięto w oszklonych gablotach. Do ocenienia tych rzeczy trzeba specyalnych znawców. Nie można dość nadziwić się delikatnej robocie i wymyślnemu a pięknemu rysunkowi tych koronek.

Duża ostatnia sala — jak już wspomnieliśmy — to biedermeier, ten „styl poczciwców“, który wprawdzie arcydzieł nie stworzył, ale dał tyle rzeczy ładnych, miłych, wdzięcznych. serdeczny dla nas, bo jeszcze pamiętamy nasze prababki i ich pokoiki pełne mebli i drobiazgów w tym stylu.

Sala ta jest też najciekawsza, najbardziej jednolita i zamykająca w sobie ponadto w świetnych nieraz okazach pewien okres sztuki naszej. W niej też szersza publiczność najwięcej znajdzie interesujących rzeczy. Dla historyka sztuki cenną ona jest jeszcze i przez to, że zgromadzono w niej dzieła trzech pokoleń artystów, którzy odegrali dużą rolę w malarstwie: są to obrazy Rejchanów. A więc zacne, nieraz niezwykłe portrety Józefa (znakomity portret starszego pana, na którym znać wpływ Bacciarellego), świetne portrety Aloizego, który nieraz w swoich podmalowanych szkicach zadziwia niedoścignionym wprost rysunkiem, w małym pejzażu zachwycić potrafi czystością kolorytu, która dziś jeszcze pozostała. Aloizego Rejchana wogóle się mało zna i mało jeszcze stosunkowo ceni. Spadkobierca idei „szkoły stanisławowskiej“, artysta niezmiernie subtelny, znakomity rysownik, malarz wdzięku kobiecego i wybitnych twarzy, zasługuje na specyalne studyum i na bliższe poznanie.

Współczesnego, Stanisława Rejchana szkice jakżeż są inne od obecnych jego obrazów. Mimo niektórych bardzo dobrych dzieł jego ostatnich czasów, szkice te dopiero mówią o jego talencie. Począwszy od kolorytu, a skończywszy na rysunku, zmienił się artysta zupełnie; tam była jeszcze pewna niepewność, szukanie drogi i różne wpływy, ale jakiś pęd młodzieńczy, prężenie skrzydeł, wyłaniająca się tu i ówdzie indywidualność — dziś pewien schematyczny chłód, wymuskanie linij i obojętna pewność ręki, której wszystko jedno, co rysuje lub maluje. W przedsionku umieszczono mnóstwo ilustracyj, jakie artysta kiedyś, siedząc w Paryżu, robił do wszystkich światowych wydawnictw, rozrywany i płacony po królewsku. Wiele z tych ilustracyj jest rzeczywiście świetnych i godnych oglądnięcia.

W pokoju Rejchanów pomieszczono ciekawe kostiumy damskie, gabloty pełne cacek i drobiazgów, stojących niegdyś w „serwantkach“, jedyny zbiór imieninowych kart gratulacyjnych niemieckich i polskich, tkaniny i szale. Urządzono zaś specyalny „kącik babuni“, która siedzi na stylowej kanapce przy prześlicznym stoliku i czyta lwowski afisz teatralny z r. 1812 — obok afisza przegląd mód z tych czasów, z boku wspaniała skrzynia na ubrania. Na bocznej ścianie staruszek-zegar gra babuni kuranty...

Artur Schröder.

OSTATNIA POCZTA.

W sprawie sejmowej reformy wyborczej.

□ Dziś o godzinie 10 przed południem zebrały się w gmachu sejmowym prezydya wszystkich polskich klubów sejmowych. W obradach, którym przewodniczył JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, wzięli udział: JE. Abrahamowicz, JE. hr. Wodzicki, JE. hr. Piniński, Jędrzejowicz, Urbański, ks. Czartoryski, Artur Żaremba-Cielecki, dr. Starzyński, dr. Leo, dr. German, dr. Rutowski, JE. dr. Głąbiński, hr. Skarbek, dr. Adam, Stapiński, Bojko i Witos. Obrady trwały do godziny 1·30 po południu, poczem wydano następujący komunikat:

„Zebrane prezydya polskich klubów sejmowych wysłuchawszy sprawozdania JE. P. Marszałka krajowego o przebiegu obrad przewodniczących klubów, zwracają się do nich, aby ze względu na interes kraju, domagający się jak najszybszego załatwienia sprawy reformy wyborczej, prowadzili nadal przy współudziale JE. P. Namiestnika rokowania, celem prędkiego jej urzeczywistnienia“.

═ Z Wiednia donoszą: Wiadomości dzienników, jakoby w marynarce austro-węgierskiej wprowadzono system telegrafu bez drutu Poulsena, nie są dokładne. Wedle autentycznej informacyi, system ten jest dopiero w próbach.

═ Jak się dowiaduje *B. koresp.*, Ministerstwo sprawiedliwości nadesłało 27 z m. do prezydyum Sądu kraj. w Pradze rozporządzenie, w którem występuje przeciwko takiej interpretacyi rozporządzenia swego z 27 sierpnia b. r., jakoby ono miało na celu wpływanie na sędziów w kwestyi ich decyzyi w sprawie języka. Ministerstwo kładzie nacisk na stwierdzenie, że rozporządzenie to nie miało na celu wpływania na decyzyę sędziów, w szczególności udzielenia im instrukcyi w sprawie językowej.

═ We wszystkich kościołach katolickich w Luxemburgu odczytano wczoraj biskupi list pasterski, w którym powiedziano, że kler nie może przyjąć, ani stosować się do nowej ustawy szkolnej; kler póty nie będzie w szkołach brał udziału w nauczaniu religii, póki biskupom nie będzie przywrócony wpływ należny.

═ Car Mikołaj zamianował króla rumuńskiego generał-feldmarszałkiem armii rossyjskiej.

═ Carstwo z dziećmi wyjechali wczoraj wieczorem z Białowieży do Spały.

═ *Figaro* atakuje Delcasségo z powoduześrodkowania floty francuskiej na morzu Śródziemnem, co wywołało nastrój wcale dla Francyi niekorzystny i spowodowało wzmożenie zbrojeń mocarstw trójprzymierza.

═ Minister Sazonow przepędził dni kilka w ubiegłym tygodniu u sekretarza stanu dla Indyj, Crewego.

Biuro Reutera zostało oficyalnie powiadomione, że w konferencyi między Sazonowem a Greyem nie omawiano żadnego nowego układu w sprawie perskiej i że żadne z obu mocarstw nie ma zamiarów co do podziału Persyi. Rozważano tylko sposoby, jak należałoby wzmocnić rząd perski, by mu dopomódz do utrzymania porządku na drogach handlowych po wycofaniu obcych wojsk. Obaj mężowie stanu zgodzili się w działaniu dla pokoju i współdziałać będą w każdej akcyi, zmierzającej do tego celu. *B. Reutera* ma podstawy do przekonania, że ostatnia część tego komunikatu odnosi się nietylko do sytuacyi perskiej, ale do ogólnej sytuacyi międzynarodowej.

Włoski ambasador w Londynie, Imperiali, wydał wczoraj śniadanie na cześć Sazonowa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 1 października. W komisyi wojskowej Delegacyi austryackiej przemawiał dziś del. Guggenberg, który oświadczył, że wywody wczorajsze hr. Berchtolda przyjmuje z pewnym sceptycyzmem.

Po nim przemawiał del. Sommer.

Wiedeń, 1 października. W komisyi wojskowej Delegacyi węgierskiej sprawozdawca Rosenberg rozpoczął dyskusyę nad budżetem marynarki. Wkońcu swej mowy wystosował do hr. Berchtolda zapytanie, czy gotów jest dać wyjaśnienie, czy od czasu wygłoszenia *exposé* nie nastało pogorszenie sytuacyi ze względu na ostatnie wydarzenia na półwyspie Bałkańskim.

P. Minister hr. Berchtold odpowiedział w podobnym duchu, jak wczoraj w komisyi wojskowej austryackiej Delegacyi. Rzekł mianowicie, że z Sofii i Belgradu otrzymał telegraficznie wiadomość o mobilizacyi, natomiast z Aten urzędowego zawiadomienia o mobilizacyi nie dostał, chociaż ogólne położenie i tam jest bardzo poważne. Ale między mobilizacyą a wojną leży jeszcze bardzo ważna decyzya i P. Minister zapewnia, że mocarstwa i teraz jeszcze starają się o pokojowe załatwienie zatargu.

Sprawozdawca podziękował P. Ministrowi za wyjaśnienia i wniósł o wyrażenie zaufania P. Ministrowi, co też komisya uchwaliła.

Kraków, 1 października. Komisarz gruntowy, zakładając nową księgę gruntową dla dzielnicy „Wawel“, zajmował się także sprawą hipoteki Zamku Wawelskiego. Przy tej sposobności gmina zgodziła się na zaintabulowanie stoków Wawelu na rzecz kraju pod pewnemi zastrzeżeniami, a na zahipotekowanie dróg dojazdowych na rzecz gminy, gdy dawniej stoki i drogi były zahipotekowane na rzecz gminy. Wydział krajowy nie zgodził się na orzeczenie komisarza gruntowego i wniósł rekurs. Sąd krajowy zatwierdził orzeczenie komisarza gruntowego.

Kraków, 1 października. Dzisiejszej nocy o godz. 12 nastąpił wybuch gazu w piwnicy Sukiennic. Robotnik, który zwykle gasi w Rynku lampy gazowe, udał się do piwnicy, aby zamknąć motor. Wąż gumowy, znajdujący się między motorem a rurą gazową, nieszczelnie przylegał i gaz uchodził. Gdy robotnik chciał zamknąć lampę, nastąpił wybuch. Robotnik szybko odwrócił się i zakrył się płaszczem. Temu zawdzięcza, że tylko lekko poparzył się na twarzy i rękach. Wybuch wyrwał część asfaltu w arkadach Sukiennic. Od gazu zaczęły się palić izolacye, doprowadzające prąd elektryczny. Straż pożarna ogień ugasiła kocami. Następnie zbadano dokładnie Muzeum Narodowe, aby mieć uspokojenie, że nigdzie niema pożaru.

Wiedeń, 1 października. Poseł do Rady państwa Wolf zemdlał wczoraj w wagonie w drodze do Wiednia i upadając na podłogę, zranił się. Towarzystwo ratunkowe zawiozło go do mieszkania.

Wilno, 1 października. (*Tel. pr.*) Gubernator wydał dwa postanowienia: o procesyach katolickich i o nauczaniu zbiorowem. Pierwsze zabrania procesyom katolickim z innych gubernij wkraczania do gub. wileńskiej bez pozwolenia władz wileńskich; nie wolno procesyom mieć z sobą orkiestr, ani chorągwi cechowych; wzbronione są także śpiewy przypominające swą nutą pieśni polskie patryotyczne. Drugie postanowienie zabrania dawać mieszkania na cele nauczania zbiorowego; zakazane są też ofiary pieniężne lub pomoc i praca osobista. Winni przekroczenia tych postanowień karani będą grzywną 500 rubli, lub 3-miesięcznym aresztem.

Lublin, 1 października. (*Tel. pr.*) Władze oświadczyły, że karty wyborcze i listy powinny być w gub. siedleckiej i lubelskiej ułożone w języku rossyjskim. Obywatele wysłali telegram z prośbą o uwzględnienie także tekstu polskiego.

Odessa, 1 października. (*Tel. pryw.*). W sprawie Jeruzalskiego, Cirulcirunata, Korwin Milewskiego i Wibełłowej, oskarżonych pierwszy o namawianie, reszta o fałszywe świadectwa w procesie rozwodowym, skazano Jeruzalskiego na 3 i pół roku rot aresztanckich, Korwin Milewskiego na 3 lata, Cirulcirunata na rok więzienia. Wibełłową uwolniono. Jeruzalski wysłuchawszy wyroku, zemdlał i wkrótce potem skonał.

Stan rzeczy na Bałkanach.

Ateny, 1 października. *Ag. Ateńska* oświadcza, że otrzymała z Konstantynopola wiadomość, iż Turcya zarządziła mobilizacyę za poradą angielską.

Belgrad, 1 października. W kołach rządowych oświadczają, że Serbia żąda autonomii Starej Serbii, wraz z sandżakiem Nowobazarskim i Skutari aż do morza, gdyż to tylko zapewnić może trwały pokój.

Londyn, 1 października. *Biuro Reutera* donosi pod datą wczorajszą: W Londynie koła dyplomatyczne przedewszystkiem zajmują się stanem rzeczy na Bałkanach. O ile wiadomo, chociaż sytuacyę trzeba uważać za poważną, jest jednak jeszcze nadzieja utrzymania pokoju, zwłaszcza ze względu na obecną porę roku, oraz na to, że mocarstwa postarają się polecić państwom bałkańskim umiarkowanie. Jakkolwiek Sazonow wczoraj dopiero późnym wieczorem przybył do Londynu, pracował dziś przez cały dzień bez ustanku. Znaczną część dnia poświęcił konferencyom z ambasadorami włoskim i tureckim i z posłem serbskim. We środę Sazonow jedzie do Paryża, gdzie pozostanie prawdopodobnie do soboty. Ztamtąd uda się do Berlina.

Dziś (t. j. 30 września) nadeszły do Londynu depesze, które zaznaczają, że polepszyła się sytuacya w Turcyi i Grecyi.

Konstantynopol, 1 października. Według tureckich informacyj liczba żołnierzy zastrzelonych w łodzi na granicy czarnogórskiej wynosi 30, liczba wziętych do niewoli 70. Czarnogórcy odcinali zabitym nosy.

Konstantynopol, 1 października. Nadeszła tu nowa wiadomość o starciu na granicy czarnogórskiej, przyczem wielu żołnierzy tureckich zostało zranionych.

Konstantynopol, 1 października. Malissorowie oświadczają władzom, że przyrzeczone przez rząd ustępstwa nie spełniły ich oczekiwań.

Konstantynopol, 1 października. Exarchat bułgarski wręczył Porcie notę, w której wykazuje, że od sierpnia r. u. zamordowano w Macedonii 237 Bułgarów, a 633 raniono.

Saloniki, 1 października. Wczoraj wykonano tu kilka zamachów dynamitowych. Skutkiem jednego z nich został zraniony tłumacz konsulatu niemieckiego Carasso. — Także przy cerkwi św. Dymitra znaleziono maszynę piekielną, zdołano ją jednak na czas usunąć.

Konstantynopol, 1 października. Między powstańcami a wojskami tureckiemi na Samos zawarto 6-dniowe zawieszenie broni.

Konstantynopol, 1 października. Porta udzieliła władzom na Samos nagany za zawarcie zawieszenia broni z powstańcami za poradą Anglii i Francyi.

Konstantynopol, 1 października. *Tanin* twierdzi, że oddział francuskich marynarzy rozbroił tureckich żołnierzy na wyspie Samos.

Konstantynopol, 1 października. Z Samos donoszą, że komendant francuskiego krążownika „Bruix“ zawezwał do siebie przywódcę powstańców Sophulisa i przyrzekł mu, że żądania powstańców będą jak najrychlej spełnione, jeśli powstańcy złożą broń.

Genewa, 1 października. Tutejsze pisma wieczorne donoszą, że turecki minister Reszid basza udał się do Ouchy. Odbył on konferencyę z delegatami tureckimi i przywiózł im nową propozycyę Porty.

Perpignan, 1 października. Z Barcelony donoszą, że liczba strajkujących zwiększyła się.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 października 1912.

Hotel George'a. Pp.: J. Lewandowski z Chodorkowa, K hr. Lanckoroński z Rozdołu, A Zamoyski z Wysocka.

Hotel Imperial. Pp.: T. hr. Starzyński z Derewni, S Jędrzejowicz z Jasionki, W. Zeleński z Kłaju, J. Stapiński z Krakowa. dr. J. Leo z Krakowa, A. hr. Wodzicki z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp.: W. Miśsik z Rozwadowa, J. Mechnacki z Tarnopola, H. Dembiński z Drohobycza.

Hotel „pod trzema koronami“. P. A. Karniewski z Branderówki.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 2 października 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	671·—	678·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	407·—	411·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	532·—	538·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	452·—	464·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	96·30	97·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·30	90·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	97·—	97·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·80	89·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·30	98·—
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	92·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86·10	86·80
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	95·—	95·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	85·—	85·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	85·—	85·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	86·30	87·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·20	85·90
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	87·50	88·20
„ „ Krakowa	85·—	85·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·30
100 marek niemieckich	117·80	118·10

¹) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 28 września 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	86·25	86·45
styczeń-lipiec	86·25	86·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	89·45	89·65
kwiecień-październik	89·55	89·75
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1555·—	1615·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	314·—	320·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	111·85	112·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	86·25	86·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·80	105·80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·70	107·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·—	430·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·80	88·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·25	87·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·40	96·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·35	95 65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·60	95·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·70	95·70
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·50	88·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·45	88·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	106·50	106·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	85·90	86·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	418 50	430·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·50	215·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·—	309·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·10	87·10
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	87·—	88·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	85·25	86·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·50	124·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	245·25	248·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	251·50	263·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	97·75	98·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·70	99·70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86·—	87·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	97·—	98·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	96·50	97·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·50	90·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	97·—	98·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	95·—	96·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	85·50	86·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	94·50	95·50
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·10	95·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	81·30	82·30
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·—	87·—
Weg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·25	101·25
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·50	113·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	30·—	34·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	476·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	200·—	220·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·90	58·90
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·25	38·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332·60	333·60
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	409·—	411·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3939·—	3940·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	643·—	644·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	839·50	840·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	770·—	773·—
Gal. banku hip. 200 złr.	674·—	674·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·—	530·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2115·—	2125·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	610·—	611·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	274·—	275·—
Zivnostenska banka 100 złr.	277·50	278·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1350·—	1359·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4870·—	4905·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	534·—	536·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1091·—	1092·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3885·—	3855·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	824·—	830·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	263·—	266·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	836·—	842·50
Schodnicy 500 kor.	463·—	468·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	353·—	355·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	94·47½	94·67½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11½	24·15½
Paryż za 100 franków	95·30	95·45
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·50	255·50
Szwajcarskie Banki	95·22½	95·37½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·57	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·85
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1071/12 (4) (12052 2—3)

Dnia 8 października 1912 godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddziału V. licytacya całej realności lwh. 573 ks. gr. gm. Sarnki górne.

Nieruchomość tę oceniono na 9520 kor.

Najniższa cena wynosi 6346 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1222/12 (8) (11875 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya realności lwh. 464 księgi gr. gm. kat. Sanok.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10 630 kor. wedle protokołu oszacowania z 31 maja l. cz. E. 1222/12.

Najniższa cena wynosi 5315 kor. 10 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 16 sierpnia 1912.

L. 1340 (12020 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy nafty cesarskiej czystej niezapalnej dla c. k. Zarządów salinarnych w Bochni, Bolechowie, Delatynie. Dolinie, Drohobyczu, Kałuszu, Kosowie, Lacku. Łanczynie, Stebniku i w Wieliczce w czasie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913 w rocznej ogólnej ilości około 66.600 kg., rozpisuje się niniejszem licytacyę przez wniesienie ofert pisemnych na dzień 28 października 1912 do godziny 12 przed południem w biurze naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Dolinie.

Ofertę wystosować należy przy użyciu przepisanego formularza ofertowego, sporządzonego na podstawie obowiązujących ogólnych warunków licytacyjnych, który otrzymać można w c. k. Zarządzie salinarnym w Dolinie w godzinach urzędowych, spisać ją w jednym ciągu, unikając próżnych miejsc i zaopatrzyć na końcu własnoręcznym podpisem oferenta, lub jego pełnomocnika, z podaniem imienia i nazwiska położonym ewentualnie w tej formie, w jakiej podpisuje się firmę.

W ten sam sposób należy podpisywać zmiany i uzupełnienia oferty, tudzież ewentualne oświadczenie co do jej cofnięcia.

Do oferty należy dołączyć wykaz szczegółowy dostawić się mających ilości nafty dla pojedynczych c. k. Zarządów salinarnych

Ofertę zawierającą wadyum w wysokości 5 prc. kwoty oferowanej za dostawę jednoroczną należy zaopatrzyć na kopercie napisem wskazującym zawartość, ostemplować należycie i wnieść opieczętowaną i opłaconą do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Dolinie najdalej do dnia 28 października 1912 do godz. 12 w południe.

C. k. Zarząd salinarny zastrzega sobie wolny wybór między oferentami bez względu na wysokość oferowanej ceny, niemniej zastrzega sobie prawo częściowego przyjęcia oferty

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty producentów, a to w pierwszej linii krajowych, następnie zaś pośredników fachowych.

Oferty wniesione za późno, nie będą uwzględnione.

Obowiązujące każdego oferenta ogólne warunki licytacyjne oraz wykaz szczegółowy dostawić się mającej nafty cesarskiej dla każdego c. k. Zarządu salinarnego na wstępie wymienionego, tudzież niezbędny formularz oferty przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Dolinie.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w dniu rozprawy ofertowej t. j. 28 października 1912 o godz. 12 w południe, przy czem oferenci lub ich pełnomocnicy mogą być obecni.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 29 września 1912.

L. 26.255/12 (12075)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podstku spożywczego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnyeh dnia 24 października 1912.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913 t. j. jeden rok, zaś warunkowo lata 1914 i 1915.

L. p.	Nazwa okręgu skarbowego	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się
				K	h	
1	Beremiany	mięso	11	410	—	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 24 października 1912 r. między godziną 9 rano a 12 w południe.
2	Horodenkz		32	12234	—	
3	Kosów		22	9010	78	
4	Obertyn		28	2777	—	
5	Sniatyn		27	11272	—	
6	Tłuste		12	5706	—	

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartosciowych wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Kołomyi lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do dnia 23 października 1912 godziny 1 po południu

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do wadyum do rąk komisarza licytacyę przeprowadzającego.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przeglądnąć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi, tudzież w nadzorach straży skarbowej w Horodence, Kołomyi, Kosowie, Nadwórnie, Obertynie, Sniatynie, Tłustem, Uścieczku i Zaleszczykach.

Książeczki kas oszczędności i kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadyum licytacyjne ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi i w drodze telegraficznej nie będą bezwauunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach odpis przypisany rozporządzeniem c. k, Ministerstwa skarbu z 18 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. rezp. Nr. 111 z r. 1903).

Wreszcie zauważa się, że dzierżawca jest obowiązany do ściągania już istniejących lub dopiero w czasie trwania umowy zaprowadzonych gminnych dodatków do podatku spożywczego od mięsa na rzecz gmin położonych w okręgu dzierżawnym, a to wtedy, jeżeli gminy uprawnione do poboru tego żądają,

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 22 września 1912.

L. 33.391/912 (12156)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego tudzież owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 r. względnie na jeden rok t. j. od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913 z milczącem przedłużeniem na lata 1914 i 1915, odbędzie się w dniu 22 października 1912 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert i ustnych w lokalu jej mieszczącym się na I. piętrze drzwi Nr. 20.

Ilość gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych i ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego za każdy przedmiot dzierżawy są poniżej uwidocznione.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy pobierać się mającego podatku spożywczego	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Kwota mającego się złożyć wadyum	Uwaga
					K	h	K	
1	Bolechów	34	podatek spożywczy od mięsa	III.	11177	89	1120	
2	Buczacz	35		II. i III.	17360	—	1740	*)
3	Tyśmienica	16			4317	17	440	**)
4	Buczacz	35	podatek spożywczy od wina	taryfa C. ust. z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 81	1056	—	110	
5	Dolina	40			1217	13	130	
6	Halicz	28			901	72	100	
7	Jazłowiec	20			180	—	20	
8	Maryampol	14			512	52	60	
9	Stanisławów	34			7281	18	730	
10	Tłumacz	17			398	50	40	
11	Tyśmienica	16			411	77	50	

*(Buczacz klasa II., miejscowości inne należą do III. klasy taryfy.
**) Tyśmienica klasa II., miejscowości inne należą do III. klasy taryfy.

Pisemne oferty zaopatrzone stemplem na 1 kor. do których mają być dołączone powyż wyszczególnione wadya, równające się dziesiątej części ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego należy wnosić opieczętowane na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do dnia 22 października 1912 do godziny 8 rano.

Oferty wniesione po tym terminie lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Licytacya ustna rozpocznie się dnia 22 października 1912 od godziny 12 w południe.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można rozejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie i w nadzorach straży skarbowej należących do okręgu skarbowego tejże Dyrekcyi.

W końcu zastrzega się, ze na podstawie § 1—2 gal. ust. krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. XIII. dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązani są pobierać od przemysłowców płacących ten podatek i odwozić do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30 prc. tego czynszu jako opłatę krajową.

Stanisławów, dnia 23 września 1912.

L. 27.976 (12017 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach poniżej poszczogólnionych na czas trzech lat t. j. od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915 bezwarunkowo, względnie na jeden rok od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913 z milczącem przedłużeniem na lata 1914 i 1915, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu publiczna licytkcya dnia 25 października 1912 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Ceny wywołania ro znego czynszu dzierżawnego, tudzież c. k. urzędy podatkowe, w których czynsza dzierżawne mają być opłacane uwidocznione są poniżej przy każdym przedmiocie dzierżawnym.

Wykaz przedmiotów dzierżawnych,

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy pobierać się mającego podatku konsumcyjnego od		Cena wywołania rocznego czyuszu dzierżawnego	Kwota 10% wadyum licytacyjnego	Urząd podatkowy gdzie ma być uiszczony	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego
			mięsa	wina	K	K		
1	Budzanów	mięso	III.		4111	412	Budzanów	9
2	Skałat				17102	1702	Skałat	32
3	Trembowla	wino		p. 1, 2 i 3 taryfy C. do ust. z 18.5 1875 Dz. u. p. Nr. 84	1800	180	Trembowla	33

Oferty pisemne zaopatrzone znaczkiem wartościowym stemplowym na 1 koronę do których też należy dołączyć wadya w kwotach powyż podanych gotówką lub w papierach wartościowych, jakie wedle przepisów obowiązanych na kaucyę przyjęte być mogą i oznaczone jako takie na kopercie mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektoóg okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do dnia 25 października 1912 do godziny 9 rano, poczem rozpocznie się ustna licytacya, która trwać będzie do godziny 12 w południe tego samego dnia. W razie dołączenia do oferty wadyum w papierach wartościowych należy po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 D. R. Nr. 111 dołączać także na drukach, które nabyć można w c. k. urzędach podatkowych.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya względnie oferty wniesione po terminie licytacyjnym lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, winien jest w myśl § 1 i 2 gal. ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kraj. Nr. 102 uiszczać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30 prc. tego czynszu tytułem dodatku krajowego do tego podatku konsumcyjnego a natomiast ma prawo pobierać od stron ów dodatek krajowy przy poborze rzeczonego podatku kosumcyjnego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c, k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. nadzorach straży skarbowej należących do tegoż okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 24 września 1912.

L. cz. E. 386/12 (7) (11990 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Nachmana Feldmanna w Grzymałowie jako cesyonaryusza Dmytra Jacyszyna, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya połowy 3/4 z 4/6 części i 1/4 z 4/6 części realności obj. lwh. 1503 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, składającej się z pb. 391, na której wybudowaną jest chata i z pg. 67, 69 wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu, 11 wierzb i topoli.

Nieruchomość wraz z przynależytościami wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2083 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1388 kor. 87 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 23 lipca 1912.

L. 19579/1912 (12157)

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu odbędzie się dnia 24 października 1912 między godz. 10 a 12 w południe rozprawa w celu zabezpieczenia w drodze solidarnej ugody prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym: Bircza do którego należą miejscoscowości: Bircza, Bircza stara, Boguszówka, Brzeżawa, Brzuska, Dobrzanka, Huta Brzuska, Jasienica Sufczyńska, Jawornik z Borownicą, Korzeniec z Krempakiem, Kotów, Krzywe, Kuźmina, Lachawa, Leszczawa dolna, Leszczawa górna, Leszczawka z Rosuczką, Lipa, Malawa, Nowa wieś z Tokarnią, Piątkowa, Roztoka, Rudawka, Sufczyna, Trzcieniec, Wola Korzeniecka, Zachatyn, Grąziowa, Jamna dolna, Jamna górna, Jureczkowa, Krajna, Łodzinka dolna, Łodzinka górna, Łomna, Netrebka, Nowosielce kozickie, Trójca, Wojtkówka, Kreców, Rozpucie, Tarnawka, Wojtkowa.

Ugoda zostanie zawartą bezwarunkowo na przeciąg lat trzech, tj. na lata 1913, 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na rok 1913, a warunkowo z prawem wypowiedzenia na lata 1914 i 1915.

Wysokość jednorocznego ryczałtu ugodowego wyznacza się w kwocie 6417 kor. 63 hal. (sześć tysięcy czterysta siedemnaście koron 63 hal.) i ustanawia się celem za-

bezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości 1/4 części ugodzonego ryczałtu, przyczem zaznacza się, że w razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych posiadających pupilarne bezpieczeństwo, należy dołączyć 3 spisy tych walorów na przepisanym druku.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców tak co do ilości głów, jak i rozmiarów przedsiębiorstw podlegających opłacie podatku od mięsa w okręgu poborowym Bircza przedsiębiorcy chcący wziąć udział w rozprawie mają się jawić do rozprawy bądź osobiście bądź też przez pełnomocników wykazanych legalizowanemi pełnomocnictwami.

Osoby chcące poza spółką ugodową przedmiot powyższy wydzierżawić, mają wnieść na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 6 października 1912 pisemne w przypisanej formie wystawione i ostemplowane oferty, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. zaofiarowanego czynszu rocznego. Zaznacza się jednak, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli zaofiarowany czynsz roczny będzie wyższy co najmniej o 10 prc. od podanego powyżej ryczałtu ugodowego i jeżeli oferent w swej ofercie zobowiąże się, że nadażą swą ręczy także na wypadek rozpisania licytacyi, która w tym razie zostanie rozpisaną, gdy spółka ugodowa nie zgodzi się na ryczałt ugodowy w wysokości kwoty w ofercie podanej.

Bliższe warunki ugodowe względnie dzierżawne mogą być przejrzane w tut. c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 24 września 1912.

L. cz. 30058/912 (12155 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku spożywczego od wina w okręgu dzierżawnym Skole w którego skład wchodzą miejscowości: Chaszczowanie, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar, Jamielnica, Jeleńkowate, Kalne, Klimiec, Korczyn szlachecki, rustykalny, Korostów, Koziowa, Kruszelnica szlachecka i rustykalna, Libuchora, Ławoczne, Międzybrody, Oporzec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pobuk, Podhorodce, Pohar, Różanka niżna, Rożanka wyżna, Ryków, Skole Sławsko, Smorze (dolne, górne i miasteczko), Sopot, Stynawa niżna, Stynawa wyżna, Synowódzko niżne, Synowódzko wyżne, Tarnawka, Truhanów, Tuchla, Tucholka, Tysowiec, Urycz, Wołosianka, Wyżłów, Żupanie, Annaberg Feliziental, Karlsdorf w powiecie skolskim urzędu podatkowego, na przeciąg czasu 1 roku, ewentualnie 3 lat, od dnia 1 stycznia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 21 października 1912 o godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota 2601 kor.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracya skarbowa może także nieaustryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go uzna co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodołomnych dzierżawców podatku spożywczego, tudzież wszystkich, którzy byli karani za zbrodnię.

Osoby, które skazano za przestępstwo popełnione z chęci zysku, lub za takież przekroczenie, albo które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo, lub ciężkie przekroczenie skarbowe i ukarane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba, mająca chęć dzierżawienia wykazać przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce, lub w tutejszo-państwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw, lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki, dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzony potwierdzeniem intabulacyi dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności, przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacyi.

Wartość obligacyi, lub efektów wartościowych obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości nominalnej.

Papiery, podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnem potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po ukończonej licytacyi zatrzymuje się tylko wadyum, złożone przez najwięcej ofiarującego jako tymczasową kaucyę, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce, lub efekty wartosciowe, względnie dokumenty dotyczące kaucyi hipotecznej i administracya skarbowa udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci uskutecznić własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Takie nadaże (które podpadają obecnie stemplowi na 1 kor. od arkusza) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być ułożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku spożywczego od wina w okręgu Skole na czas od dnia 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1915, roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . koron . . hal., słownie . . . .
. . . .
i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadaż ręczę przylegającem dziesięcio-procentowem wadyum w kwocie . . . . kor. . . hal.

Dan w . . . . dnia . . 19 . .

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 21 października 1912 do godz. 9 rano, poczem rozpocznie się ustna licytacya, a skoro się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Jeżeli ustna i pisemna nadaż opiewa na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które przedsięweźmie się zaraz na miejscu po wyborze komisyi licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisyą licytacyjną sądownie lub notaryalnie legalizowanem osobnem pełnomocnictwem i pełnomocnictwo wręczyć komisyi.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego, a jeden za wszystkich.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawniona, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacya odbywa się z zastrzeżeniem zatwierdzenia. Akt licytacyi obowiązuje najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadaży, c. k. Administracyę skarbową zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. Władza skarbowa z rozpoczęciem okresu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacyi dzierżawy kaucyę, równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego, w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacyi jako wadyum kwota zostanie wliczona, względnie (jeżeli kaucyę dzierżawną złożono przez ustanowienie hipoteki) zwrócona.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto, w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Dzierżawca obowiązany jest nadto pobierać na rachunek Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina we wysokości 30 prc. czynszu dzierżawnego.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 24 września 1912.

L. cz. E. 1026/12 (6) (11994)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelnościa

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Serafina, odbędzie się dnia 18 październike 1912 o godzinie 10 przed południem w biurz. Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya: 1. realności lwh 4347 ks. gr. gm Jarosław, stanowiącej łąkę, 2. realności lwh 209 ks. gr, gm. Kruhel-pełkiński stanowiącej pole orne.

Wartość szacunkowa realności ad 1, wynosi 1482 kor., ad 2. — 908 kor.

Najniższa oferta ad 1. — 948 kor., ad 2. — 606 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 6 września 1912.

L. 310/12 (12077)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla tut. c. k. saliny na rok 1913, względnie 1913/14, względnie 1913/15 odbędzie się dnia 30 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze c k Zarządu salinarnego w Kosowie publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Bliższych wiadomości co do ilości poszczególnych materyałów, których ogólna roczna wartość wynosi około 14 800 kor, oraz co do warunków licytacyjnych zasięgnąć można w biurze c. k. Zarządu w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Kosów, dnia 27 września 1912.

L. cz. E. 2416/12 (14) (12128 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Chodorowie licytacya realności obj. lwh. 15 i 184 ks. gr. gm. Zaleśce wraz z przynależytościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1. lwh. 15 ks. gr. gm. Zaleśce na 21.600 kor., 2. lwh. 184 ks gr. gm. Zaleśce na 400 kor., przynależytości zaś na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. wraz z przynależytościami 15.153 koron 32 hal., ad II 266 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Chodorów, dnia 5 września 1912.

L. cz. E. 955/12 (11924)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 19 gm. kat. Łopusznica stanowiącej parcelę gruntową wraz z domem.

Cena szacunkowa 2900 koron.

Najniższa oferta 1933 kor. 33 h,

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. 323/12 (5) (12142)

Edykt licytacyjny.

Na żadanie Galicyjskiej Spółki kredytowej dla handlu i przemysłu w Założcach, odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Założcach licytacya:

a) całej realności lwh. 539 gm. kat. Batków, składającej się z pg 140, 702/2, 712/1, 835/2, 836/2, 1353/2, 1354/2 zobowiązanego Fedka Rudaka syna Wasyla własnych i

b) całej realności lwh. 238, składającej się z pg. 735/3 i

c) połowy realności lwh. 369 gm. kat. Batków, składającej się tylko z pg. 618 zobowiązanego Fedka Staryka syna Iwana.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na kwotę 2080 kor., ad b) na kwotę 400 kor., ad c) na kwotę 50 kor.

Każda realność sprzedaną zostanie osobno.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności ad a) 1386 kor. 66 hal., do realności ad b) 266 kor. 66 hal i do realności ad c) 33 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, 28 sierpnia 1912.

L. cz. E 1368/12 (7) (12132)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Efroima Mühlbauera w Mielcu odbędzie się dnia 7 października 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 25 ks gr., gm. Sadkowa góra, stanowiącej parc. grunt. lk. 531, 535 536, 537/1, 537/2, 735, 736 obszaru 5 m. 351 s.², i bud. lk. 67/1, 67/2 z domem, stajnią, chlewem i stodołą pod Nk. 25.

Wartość szacunkowa 13.000 kor.

Najniższa oferta 8667 kor.

Do realności lwh. 25 ks. gr. Sadkowa nie należą przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 1409/12 (5) (12131)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Scheindli Silber w Mielcu odbędzie się dnia 7 października 1912 o godzinie 10 30 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 146 ks. gr. gm. Borowa, stanowiącej połowę parc. gr. lk. 1110/21 obszaru 60 s.² i połowę domu i parceli bud. lk. 194 oraz dwóch szop drewnianych.

Wartość szacunkowa połowy parc. gr. lk. 1110/21 — 60 kor., a połowy domu i parc bud. lk 194 — 700 kor.

Najniższa oferta lk. 1110 — 40 kor., a parc. lk. 194 — 467 kor.

Do realności lwh. 146, 476 ks. gr. Borowa, nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 1881/12 (9) (12048)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez dr. F. Zakrzewskiego, adw. w Bochni, odbędzie się dnia 15 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 839 ks. gr. gm. Bochnia objętej, składającej się z parc. bud. lk. 1116 grunt. lk. 67 (droga), lk. 68 (ogród) w łącznym obszarze 1322 sążni², z parcel grunt. lk. 2621, 2767/1, 2767/2 (rola, pastwisko) o łącznym obszarze 1 morga 442 sążni², domu piętrowego (słodownia i mieszkanie), budynku parterowego (słodownia), budynku murowanego (browar), piwnicy i lodowni, składu na flaszki, stajni murowanej, kurnika drewnianego, drewnianej wozowni, szopy i studni murowanej wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia browarnianego, jako to: kotłów do gotowania piwa, motoru parowego, kadzi, kuf, aparatów do ściągania piwa, mycia masy filtrowej i korkowania, 2 wozów, 3 koni itd.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 63.372 kor., przynależności zaś na 7031 kor.

Najniższa cena wynosi 35.541 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. 887/12 (4) (11995)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Anieli z Górskich Brejnik celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 18 października 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 555 ks. gr. gm Jarosław, stanowiącej dom z ogródkiem.

Wartość szacunkowa 1419 kor.

Najniższa oferta 946 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. 1803/12 (7) (12127 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Chodorowie licytacya realności obj. lwh. 1088 ks. gr. gm. Laszki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta- jest ocenioną na 4350 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Chodorów, dnia 12 września 1912.

L. 2089 (12160 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina Koziowa powiatu stryjskiego sprzeda w drodze publicznej ustnej licytacyi 20 morgów drzewostanu szpilkowego na części parc. lkat. 4850/3, zwanej „Kiczera-Kropiwna".

Licytacya odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego w Stryju we czwartek, dnia 10 października 1912 o godz. 11 przed południem.

Cena wywołania 31.000 kor.

Wadyum wynosi 3100 kor. w gotówce, albo w papierach wartościowych, mających bezpieczeństwo pupilarne. Nadto kaucya na oczyszczenie zrębu 2000 kor.

Szczegółowe warunki licytacyi przeglądać można w godzinach przedpołudniowych, w biurze Wydziału powiatowego w Stryju.

Z Wydziału powiatowego.
Stryj, dnia 18 września 1912.

Prezes:
Onyszkiewicz m. p.

L. cz. E. 1045/11 (4) (12053)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Beili Müller w Miskolczu, zastąpionej przez adw. dr. I. Grünera w Cieszanowie, odbędzie dnia 22 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 487 gm. Cieszanów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. 1317/9 (39) (12166 1—3)

Zobowiązany August Krzyżanowski w Horożance.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ryfki Kandel w Podhajcach, odbędzie się dnia 22 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. relicytacya:

a) 3/12 części realności obj. lwh. 324 gm. Horożanka,

b) 3/8 części realności obj. lwh. 385 gm. Horożanka wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z parkanu z desek 2 m długiego, jednej koszniey, jednego brogu na zboże, płotu starego z chrustu, 6 grusz, 1 czereśni, 7 śliw, 2 jesionów, 3 lip, 2 sosen i 1 brzozy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 540 kor., ad b) na 18 kor., przynależności zaś ad a) na 15 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 277 kor. 50 hal., ad b) 9 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 2 września 1912.

L. cz. E. 71/12 (4) (12067)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Dobromilu, odbędzie się dnia 24 października 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie w Starejsoli Sala I. licytacya połowy realności lwh. 362 ks. gr. Suszyca wielka wraz z przynależytościami, składającemi się z budynków,

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 6027 kor.

Najniższa cena wynosi 4018 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasól, dnia 12 września 1912.

Ч. сп. E. I. 3388/11 (7) (11984)

Едикт.

Дня 8 жовтня 1912 о 9 годині перед полуднем відбуде ся в тутейшім суді, саля ч. 22 переторг реальности вгч. 1497 кн. гр. гром. Перерів оціненої на 6400 кор 10 сот.

Найнизша подана виносить 4267 кор. і реальности вгч. 1273 кн. ґр. Іспас оціненої на 3054 кор. 40 сот., найнизша подана вмносить 2036 кор. 27 сот.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости в канцеляриї В. I.

Закид недопустимости лїцитациї мусить бути зголошений найпізнійше при лїцитмциї.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Коломия, дня 19 серпня 1912.

(12169 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 7 pazdziernika 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: obuwie, maszyna do szycia, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 8 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sroda 9 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Czwartek 10 października 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: wyroby żelazne, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Piątek 11 pazdziernika 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota 12 października 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite meble i tanie sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 769.12 (6) (12069)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Dobromilu, odbędzie się dnia 24 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie w Starej soli Sala Nr. I. licytacya 1/5 części realności lwh. 187 gminy Suszyca wielka wraz z przynależytościami, składającemi się z odpowiednią częścią budynków gospodarskich.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami na 2794 koron 50 h.

Najniższa cena wynosi 1863 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasol, dnia 12 września 1912.

L. cz. E. 649/12 (5) (12125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szulima Garfunkla, kupca w Bąligrodzie, odbędzie się dnia 29 października 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya realności objętej lwh. 46 ks. gr. gm. Dołżyca obejmującej gospodarstwo rolne.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 730 koron.

Najniższa cena wynosi 487 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1174/12 (5) (12105)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, odbędzie dnia 28 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Kozowie licytacya realności obj. lwh. 421, 120, 505, 231, 645, 666, 660, 836, 1013, 1061 ks. gr. gm. Słobódka, realności obj. lwh. 575, 644, 908, 1393 ks. gr. gm. Dmuchawiec i realności obj lwh. 710 i 756 ks. gr. gm. Taurów wraz z przynależytościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 138.470 kor., przynależności zaś na 7745 kor.

Najniższa cena wynosi 97.476 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. E. 1703/6 (11695)

Edykt.

Dnia 30 paździdziernika 1912 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Zabłotowie licytacya 7/28 części realności lwh 1037 kgr. Zabłotów Schaji Schächter Josla własnych.

Nieruchomość w cząstkach wystawiona na licytacyę jest ocenioną 1335 kor.

Najniższa cena wynosi 667 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Zabłotów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1338/12 (5) (12073)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 listopada 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1699 gm. kat. Demycze Panasija Baczuka własnej, składającej się z domu gruntem krytego, kosznicy i płotu wraz z przynależnościami składającemi się z zasiewów.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1543 kor. 20 hal., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Zabłotów, dnia 14 września 1912.

L. cz. E. 100/12 (7) (12126)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Wołkowyji, zastąpionej przez adw. dr. Smólskiego w Baligrodzie, odbędzie się dnia 29 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Baligrodzie licytacya:

a) 9/40 części realn. lwh. 15 gminy Zawóz,

b) 9/80 części realn. lwh. 16 gminy Zawóz,

c) 9/80 części realn. lwh. 61 gminy Zawóz,

d) 108/960 części realn. lwh. 10 gm. Zawóz obejmujące gospodarstwo włościańskie (zobowiązanego Jurka Capa własne).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 2016 kor. 90 h., ad b) na 9 kor. 99 h., ad c) na 45 h., ad d) na 31 kor. 50 h., razem na 2058 koron 84 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) b) c) d) kwotę 1373 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. 825/12 (7) (12061)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Salamona Wolfa w Magierowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 11 listopada 1912 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 9 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: 1. 1/8 części realności lwh. 348 gm. Magierów, 1/4 części realności lwh. 1062, 3. 1/3 części realności lwh. 558 gminy Biała, o wartości szacunkowej: ad 1. 20 kor. 88 hal., ad 2. 242 kor., ad 3. 441 kor.

Najniższa oferta: ad 1. wynosi 13 kor. 92 hal., ad 2. wynosi 161 kor. 33 hal., ad 3. wynosi 294 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym na odwrotnej stronie oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 15 września 1912.

L. cz. E. VII. 1897/10 (24) (12045)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heleny Gutter, Sabiny Faber, Elżbiety z Krogulskich Muchowiczowej i Abrahama Blondera, odbędzie się dnia 24 października 1912 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie licytacya:

a) realności lwh. 43 gm. Zawada składającej się z domu murowanego z komorą i 2 stajniami oraz z gruntów wraz z przynależnościami składającemi się z pary koni, źrebca, kieratu do młócenia zboża, studni, piwnicy, drzew i ogrodzenia,

b) połowy realności lwh. 135 gm. Zawada składającej się z gruntu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) 11.951 kor., przynależności zaś na 2550 kor., ad b) na 372 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 9666 kor. 60 h., ad b) 248 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. E 1132/12 (5) (12115)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hirscha Grossbarda w Żabnie, odbędzie się dnia 6 listopadd 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 13 gm. Jagodniki obejmującej 7 pgrt. o obszarze 71 ar 78 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z 29 śliw i 30 wierzb.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2074 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1423 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. IX. 313/12 (5) (12092)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Ludwiki z Sobczyków Olesiakowej przeciw Janowi Sobczykowi, Katarzynie 1 v. Sobczykowej 2-v. Sikorskiej obojgu w Gaju i Maryi z Sebczaków Czochowej w Strugach o zniesienie współwłasności, odbędzie się w biurze Nr. 107 c. k. Sądu powiatowego w Nowym Sączu dnia 29 października 1912 o godz. 10 przed południem licytacya realności lwh, 8 ks. gr. gm. Naściszowa.

Powyższa nieruchomść oceniona jest na 10 000 koron, zaś najniższa cena wynosi 6 666 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122.

Osoby dla których jakie prawa zastawu na powyższej nieruchomości istnieją, też prawa zastawu bez względu na uzyskaną cenę kupna zatrzymują.

Ponadto nie należy uważać sprzedaży za dokonaną, jeżeli wszyscy współwłaściciele jednomyślnie w przeciągu dwóch dni od dnia terminu licytacyjnego licząc oświadczą, że wzbraniają się zatwierdzenia sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 13 lipca 1812.

L. cz. E. 371/12 (4) (12066)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Starejsoli, zastąpionej przez członka Zarządu p. Jana Kalitę w Starejsoli odbędzie się dnia 24 października 1912 o godzinie 12 w południe w sądzie powiatowym w Starejsoli w sali Nr. I. licytacya realności lwh. 28, 29, 30 i 31 księgi gruntowej Starasól z przynależytościami, składającemi się z domu na pb. 128 lwh. 28.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: lwh. 28 na 1190 kor., lwh. 29 na 670 kor., lwh. 30 1017 kor., a lwh. 31 na 350 kor.

Najniższa cena wynosi: lwh. 28, 794 kor., lwh. 29, 446 kor., lwh. 30, 678 kor., lwh. 31, 233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupiena, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasól, dnia 16 września 1912.

L. cz. E. 515/12 (5) (12104)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zacharyasza Eisnera, odbędzie się dnia 31 października 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 37/360 części realności lwh. 361 ks. grt. gm. Osiek objętej, Franciszka Cieślowskiego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 716 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 477 kor. 69 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, 20 września 1912.

L. cz. E. 1069/12 (12095 1—3)

Zobowiązany Andrzej Wójtowicz, niewiadomy z miejsca pobytu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Skibickiego odbędzie się dnia 9 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności lwh. 140 ks. gr. gm. Grabówka, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego, słomą krytego, oszacowanego na kwotę 400 kor., oraz gruntów obszaru około 10 morgów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na kwotę 10.128 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 6752 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ponieważ wartość realności przewyższa znacznie długi na niej ciążące, sąd starać się będzie nie sprzedawać całej realności, lecz tylko jedną lub kilka parcel.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na leży zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 23 sierpnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 976/12 (2) (11901 3—3)

Edykt.

Przeciw Bernardowi Greimanowi i Blimie Fink, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Lemkiwski Bank w Nowym Sączu pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 1 września 1912.

Celem strzeżenia praw Bernarda Greimana i Blimy Fink ustanawia się p. dr. Persa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bernarda Greimana i Blimę Fink w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 5 września 1912.

Ч. сп. Ц. I. 212/12 (1) (12006)

Едикт.

Против Анни Гжечнік і Петрови Гжечнік з Пустомит, котрих місце побуту не є відоме вніс Йосиф Гжечнік з Пустомит в ц. к. суді повітовім в Щирци позов о знесене спільної власности реальности вгч. 54 гром. кат. Пустомити.

На підставі позву визначено авдиєнцию на день 28 жовтня 1912 о годині 9 рано в бюрі ч. 4.

Для стереження прав Анни Гжечнік і Петра Гжечнік установлсє ся пана Ілька Венґра, господаря в Пустомитах, куратором.

Тойже куратор буде повисше згаданих в згаданій справі на їх небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся аао вимінять повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл I.
Щирец, дня 20 липня 1912.

L. cz. C. I. 358/12 (1) (12063)

Przeciw Wasylowi Karczmarzowi synowi Mykity z Rozborza okrągłego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu w Pruchniku przez Michała Barana z Rozborza okrągłego pozew o 318 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzien 14 października 1912 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Wasyla Karczmarza ustanawia się p. A. Ornsteina adw. w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 19 września 1912.

L. cz. Cg. I. 396/12 (1) (12117)

Edykt.

Przeciw Antoninie Stasiuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Klarę Schaffel właścicielkę realności w Kołomyi pozew o wykreślenie sumy 1176 kor. ze stanu biernego połowy realności lwh. 110 ks. grunt. dla II. dz. m. Kołomyi.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na dzień 28 października 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Marka Lachsa adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie

się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 27 września 1912.

L. cz. C. III. 120/12 (12129)
Edykt.
Przeciw Piotrowi Wolanin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Jana Trąda z Kadłubisk pozew o zapłacenie kwoty 240 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 października 1912.
Celem strzeżenia praw Piotra Wolanina ustanawia się p. dr. Grünera adw. w Cieszanowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wolanina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 11 września 1912.

L. cz. C. II. 315/12 (12064)
Edykt.
Przeciw Franciszce Mroczek i Andrzejowi Mroczek z Łukawicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Kseńkę Kołodkiewicz z Lubyczy książe pozew o uznanie wolności od prawa zastawu.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 października 1912 o g. 11 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Majewskiego adw. w Rawie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Rawa, dnia 12 września 1912.

L. cz. C. III. 506/12 (1) (12167)
Edykt.
Przeciw Jędrzejowi Wiluszowi z Korczyny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Wojciecha Półchłopka z Korczyny pozew o 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912 o g. 10 rano w tut. sądzie w budynku przy ulicy Suchodolskiej.
Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Wilusza ustanawia się p. Józefa Wilusza adw. w Krośnie, kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Krosno, dnia 19 września 1912.

L. cz. C. II. 285/12 (2) (12070)
Edykt.
Przeciw Stefanowi Wasylów Dmytra, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 425 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 października 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 19.
Celem strzeżenia praw Stefana Wasylowa ustanawia się p. Tom sza Medona w Tyśmienicy, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Wasylowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 13 września 1912.

L. cz. C. II. 395/12, C. II. 396/12 (12060)
Edykt.
Przeciw Zofii Pogorzelec i Mikołajowi Pogorzelec z Radochowiec, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Pawła Pogorzelca pozew o zapłatę po 1000 koron.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 21.
Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. dr. Izydora Drohockiego adw. kraj. w Mościskach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 14 września 1912.

L. cz. C. II. 389/12 (1) (12098)
Edykt.
Przeciw Janowi Kamińskiemu z Mędrzechowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Jana Kamińskiego z Mędrzechowa pozew o 360 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Fijała wójta w Mędrzechowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dąbrowa, dnia 3 września 1912.

L. cz. C. II. 360/12 (1) (12100)
Edykt.
Przeciw Wojciechowi Łyczce z Wysokiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Piotra Wescła i Juliannę Wesołową pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 161 gm. Wysoka.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 października 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Wojciecha Łyczki ustanawia się p. Jana Węglowskiego z Wysokiej, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 18 września 1912.

L. cz. C. II. 193/12 (3) (12139)
Edykt.
Przeciw Matiasowi Eckerowi kupcowi z Stojanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Rubina Zehnera właściciela składu drzewa w Radziechowie pozew o zapłatę kwoty 803 kor. 88 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912 o g. 9 rano, b. Nr. 2.
Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Matiasa Eckera ustanawia się p. Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza w Radziechowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Matiasa Eckera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 27 września 1912.

L. cz. Cg. I. 465/12 (1) (12122)
Edykt.
Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Scheindlę Rot nbergową w Rozwadowie pozew o zapłatę kwoty 7000 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 8 października 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. dr. Stepka adw. w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 19 września 1912.

L. cz. C. II. 505/12 (1) (12101)
Edykt.
Przeciw Iwanowi Feszowi z Jasionki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Dmytra Pełesza z Jasionki pozew o 1000 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 października 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Iwana Fesza ustanawia się p. adw. dr. Milleta w Gorlicach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Gorlice, dnia 16 września 1912.

L. cz. C. II. 194/12 (2) (12138)
Edykt.
Przeciw Matiasowi Eckerowi ze Strzyżowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Chaima Szpilkę i Arona Pelsa właścicieli składu drzewa w Radziechowie pozew o 869 kor. 25 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.
Celem strzeżenia praw pozwanego Matiasa Eckera ustanawia się p. Zdzisława Więckawskiego c. k. notaryusza w Radziechowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 27 września 1912.

L. cz. C. V. 611/12 (1) (12113)
Edykt.
Przeciw Leibi Zipper, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w O. V. w Rohatynie przez Nechumę Drimer z Rohatyna pozew o wykreślenie sumy 138 złr. 11 ct. itd.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 października 1912 o godz. 9 rano w tymże sądzie, b. Nr. 8.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Pinkasa Schäfa adw. w Rohatynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn dnia 19 września 1912.

L. cz. C. II. 543/12 (1) (12043)
Przeciw Tymkowi Fedyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Audrucha Fedyka pozew o zapłatę 400 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano w tut sądzie, sala rozpraw Nr. 25.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Fedyka ustanawia się p. dr. Kruha adw. w Czortkowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 10 września 1912.

L. cz. C. II. 201/12 (3) (12050)
Edykt.
Przeciw nieobjętej masie spadkowej bp. Szulima Bleimana z Bołszowiec, wniesiony został do tut. sądu przez Leibę Lipa z Bołszowiec pozew o 2072 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8 października 1912 o godz 8 rano.
Celem strzeżenia praw tej nieobj. masy ustanawia się p. dr. Izydora Tennenbauma adw. w Bołszowcach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie nieobj. masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 18 września 1912.

L. cz. C. II. 551/12 (1) (12136)
Edykt.
Przeciw Szczepanowi Żyle, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Rozalię Kubistową pozew o zniesienie współności.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 listopada 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Szczepana Żyły ustanawia się p. dr. M. Goldberga adw. w Oświęcimiu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Szczepana Żyłę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 18 września 1912.

L. cz. C. XIII. 683/12 (1) (12153)
Edykt.
Przeciw Katarzynie Haas zam. Furdas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Pinę Wolken pozew o 584 kor. 98 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1912 o godz 9 rano, sala Nr. 3.
Celem strzeżenia praw Katarzyny Haas zam. Furdas ustanawia się p. dr. Freilicha adw. we Lwowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Haas zam. Furdas w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. XIII
Lwów, dnia 20 września 1912.

Konkursa.

L. cz. Prez. 450 3/12 (12141 1—3)
W Sądzie powiatowym w Wiśniowczyku jest do obsadzenia natychmiast posada nadzwyczajnego pisarza na czas 3 miesięcy za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 50 hal.
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść prośbę przy dołączeniu świadectw do podpisanego Naczelnictwa natychmiast.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Wiśniowczyk, dnia 25 września 1912.

L. 3062 (11955 3—3)
Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 24 września 1912 rozpisuje gmina miasta Kolbuszowej konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 1000 kor.
Lekarz obowiązany będzie wykonywać obowiązki przepisane ustawą z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 i z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. 148, tudzież instrukcyą wydaną do tych ustaw Dz. u. kr. Nr. 83/1891.
Kandydaci winni wnosić podania do końca października b. r. do gminy.
Kolbuszowa, 25 września 1912.
Burmistrz:
Skowroński.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 190/12 (2) (12151)
В Імени Єго Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Свобода“ число 39 з дня 26 вересня 1912 в артикулі „Рабункова політика“ містить в собі єство провини з § 302 зак. кар. узнав доконану в дни 27 вересня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу того артикулу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширювання того друкового письма.
Львів, дня 28 вересня 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 16/12 (185) (12086)
W konkursie Schmarjego Spiegelglasa z Tarnopola celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 13 października 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 17 października 1912, o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w sali Nr. 8.
Tarnopol, dnia 16 września 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/6 (286) (11907)
W konkursie Towarzystwa handlowego w Sanoku, wystąpił zarządca masy konkursowej adw. dr. Afenda z wnioskiem powzięcia po myśli § 146 u. konk. uchwały co do realizacyi dotychczas niedściągniętych wierzytelności od członków upadłego Towarzystwa a to od Macieja Bejgerta, Konstantego Bieleckiego, Edwarda Włoska, Ludwika Lewickiego, E. Królikowskiego, Wiktora Mozołowskiego, Karola Bartoszka, Jana Błoniarza, Jana Dziewońskiego, Aleksandra Dzuganowskiego, Michała Pollaka, Aleksandra Węgrzynowskiego, Antoniego Westfalewicza, Ryszarda Rychlickiego, Franciszka Hoffmana, Szymona Szajny i mas spadkowych Karola Męcińskiego, Klemensa Rozłuckiego, Bronisława Mańskiego i Walentego Wojtalika.
Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 14 października 1912 godz. 9 przed południem w tym c. k. sądzie w biurze Nr. 12
Na tę audyencyę wzywa się wydział wierzycieli i wierzycieli konkursowych.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 września 1912.

L cz. S. 1/8 (124) (12123)
W konkursie Beila Finka wystąpiło zgromadzeni na audyencyi 25 września 1912 wierzyciele i zarządca masy konkursowej adw. dr. Slączka z wnioskiem na wyelimi nowanie z inwentarza masy pgr. 33/3 w Sanoku położonej.
Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 8 października 1912 godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie w biurze Nr. 13
Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 25 września 1912.

L. cz. C. C. S. 16/12 (68) (12096)
W konkursie Wolfa Horna wystąpił wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół

wierzycieli rozstrzygnął, co do sposobu realizacyi majątku nieruchomego do masy konkursowej należącego.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 11 listopada 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie w biurze Nr. 5.

Na tę audyencyę wyznacza się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konkurs. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Buczacz, dnia 23 września 1912.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. L. 7/12 (4), P. 160/12 (11922)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agatę Ogiegło w Tomicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Ogiegłę w Tomicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. L. VIII. 18/12 (12134)

Za marnotrawną uznano Maryannę Łukaszczyk w Białym Dunajcu.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Pańszczyka w Białym Dunajcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII
Nowy Targ, dnia 31 lipca 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 513/12 Стов. I. 244 (11977)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Ярчівці.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Ярчівцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою

Член дирекциї виступив: Іван Владика.

Членом дирекциї вибраний: Гриць Жеґрай, господар в Ярчівцях.

Дата впису: 9 липня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочів, дня 9 липня 1912.

L. cz. Firm. 1105/12 Stow. II. 131 (11967)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dziekanowice, Sąd p. Dobczyce.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Dziekanowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi umarli: Wojciech Garlik.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jędrzej Feliksiak, rolnik w Kunicach.

Data wpisu: 22 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. Firm 845/12 (11653)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie Spółka Oszczędności i pożyczek w Mrowli, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 20 lipca 1912 wybrano w miejsce członka i zastępcy przełożonego Zarządu Józefa Styki, członkiem i zastępcą przełożonego zarządu Jana Fereta rolnika z Mrowli

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, 24 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 676/12 Rj. C. I. 11 (11760)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 24 czerwca 1912 wpisano do rejestru dla spółek z ograniczoną poręką przy firmie „Związek szynkarzy w Przemyślu“ że na walnem zgromadzeniu członków dnia 4 czerwca 1912 uchwalono zmianę § 15 kontraktu spółki, który odtąd ma brzmieć: „Udział każdego spólnika wynosi co najmniej 500 koron. Udział członka i zyski na ten udział przypadające odpowiadają przedewszystkiem za zobowiązania tegoż członka wobec spółki i dla tychże zobowiązań przysługuje spółce na tych udziałach i przypadających na nie zyskach prawo zastawu bez osobnego uzyskania egzekucyi są dowej. Obciążenie udziału przez członka jest tylko za poprzedniem pisemnem zezwoleniem zarządu dopuszczalnem; inaczej jest wobec spółki nieważnem“.

Przemyśl, dnia 16 września 1912.

L cz. Firm 787/12 Stow. VI. 273 (11761)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, iż dnia 25 lipca 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Olszanicy“, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 11 maja 1912 wybrano w miejsce Stefana Macyka i Emiliana Dzięgały, którzy ze zarządu ustąpili, nowych członków za rządu, a to, Stacha Muryna, rolnika w Olszanicy i Nykołę Huńkało, rolnika w Olszanicy.

Przemyśl, dnia 16 września 1912

L. cz. Firm. 1104/12 Stow. III. 82 (11968)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kłaj, Sąd powiatowy Niepołomice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kłaju, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Rejduch i Jan Kukieła

Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Kania, rolnik z Kłaja i Klemens Czubak, rolnik z Kłaja.

Data wpisu: 22 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 159/12 Poj. I. 235 (11649)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczego kupca wykreślono:

Siedziba firmy: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa oszczędności w Brzeżanach z powodu że ma cele humanitarne a nie spekulacyjne.

Dzień wpisu: 6 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. Firm. 382/12 Rg. A. 49 (11830)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Cisna.

Brzmienie firmy: Salamon Graubert wyszynk palonych napojów wyskokowych, piwa i trafika.

Właściciel (I) Salamon Graubert.

Data wpisu: Sanok, 18 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 2 września 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od, 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: $7^{\underline{50}}$, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$

od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}

od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$

od 1 maja do 15 września 4^{21}

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}

od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.



Kucharka

z ukończoną szkołą dla gospodyń wiejskich poszukuje służbę we Lwowie. Zgłoszenia pod „Kucharka“ z wymienieniem warunków przyjmuje biuro dzienników WP. Sokołowskiego.

Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy **ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz **do wynajęcia.**

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Angielka poszukuje lekcyi rano. Zgłoszenia: Miss BLACK. Teatyńska, 27. Lwów.

Pomieszkanie 6 pokoi etc., woda, opał, światło, możliwie stajnia, położenie słoneczne, obok parku Łyczakowskiego. Dworek Izydorówka, Pasieczna 2.

P. T. Emeryci i zastępcy wszelkich firm handlowych i asekuracyjnych, jakotez każdy z panów nieposzlakowanej przeszłości, mogą otrzymać w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny i Śląska austryackiego, — **bardzo korzystne uboczne lub stałe zajęcie. Zgłoszenia: Biuro Działu Bankowego. Kraków, ulica Zieloha L. 19.**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“. Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Zu Nr. 6808 von 1912 (12152 1—2)
do l. 6808/1912

AVISO

bei nachbenannter Sanitätsanstalt wird zu dem angeführten Termine die Sicherstellung der traiteurmässigen Verkostigung wie folgt stattfinden und zwar:

Für das Truppenspital in Kolomea 30 Oktober 1912.

Die Verhandlungen finden bei diesem Spitale statt.

Die Offerte haben am Verhandlungstage samt Vadien bis längstens 10 h vormittags bei dem vorbezeichneten Spitale einzulangen.

Die näheren Bedingungen können dem betreffenden Spitale und bei der Intendanz des 11-en Korps erlegenden Bedingnisheften, dann der an vielen Orten affichierten vollinhaltlichen Kundmachung samt Koupon entnommen werden.

Von der k. u. k. Intendanz des 11 Korps.

AWIZO.

Zabezpieczenie wiktu na sposób traktyerski dla poniżej podanego zakładu sanitarnego nastąpi w wyznaczonych terminach a mianowicie:

Dla szpitala wojskowego w Kołomyi 30 października 1912.

Rozprawy odbędą się w tym szpitalu.

Oferty i wadyum mają wpłynąć w dniu rozprawy najpóźniej do godziny 10 przed południem do wymienionego szpitala.

O bliższych szczegółach można się dowiedzieć z zeszytów warunków, znajdujących się w intendanturze 11 korpusu i w wymienionym szpitalu tudzież z dokładnego obwieszczenia wraz z kuponem, które na różnych miejscach afiszowane było.

Z c. i k. Intendantury 11 Korpusu.

Miód! gęsty 7·50

płynny „rarytas“ 8·50, wiśniak, jabłczak stary tylko 4·84 K. (wyprzedaż) za 5 kgr. franco.
Korzeniewicz, em. naucz. **Iwanczany.**

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem“.**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, Jagiellońska Nr. 3.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

L. 425,2

Konkurs.

Zarząd powiatowej Kasy chorych w Gródku Jagiellońskim rozpisuje konkurs:

1. na posadę Kierownika biura i równocześnie kontrolora z płacą 100 koron miesięcznie;

2. na posadę Kasyera z płacą miesięczną 100 koron.

Podania, zaopatrzone w świadectwa uzdolnienia, względnie dotychczasowego zatrudnienia, tudzież w świadectwo moralności, wnosić należy do Zarządu Kasy chorych w Gródku Jagiellońskim, do dnia **25 października 1912.**

Gródek Jagielloński, dnia 24 października 1912.

Zarząd.

LICYTACYA Z WOLNEJ RĘKI.

Masa konkursowa Wilhelma Felda pozbywa w drodze rozprawy ofertowej wszystkie dotychczas niezrealizowane pretensye masalne w łącznej nominalnej sumie około 40.000 K.

W tym celu wzywa się wszystkich reflektantów do wniesienia ofert.

Oferty do których należy dołączyć wadyum w wysokości 20 prc. ofiarowanej ceny kupna należy wnosić na piśmie najdalej po dzień 15 października 1912 włącznie do rąk dr. Ignacego Schönbacha, adwokata we Lwowie, ul. Kościuszki l. 6 jako zarządcy masy.

Sprzedaż nastąpi na ryczałt i bez poręki za należność lub ściągalność pretensyi.

Przyjęcie ofert zastrzeżonem jest osobnemu uznaniu zarządcy i wydziału wierzycieli.

Wykaz pozbyć się mających wierzytelności, tudzież warunki cesyi przejrzeć można w kancelaryi zarządcy masy w godzinach urzędowych. **Zarząd masy konkursowej.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.